



KURIER Wileński

ŚRORA, 8 MARCA 1995 R.
Nr 46 (12577)

Rosja

Jelcyń wprowadza do Moskwy dodatkowe Jednostki MSW

W ciągu najbliższych dwóch miesięcy w trzech okręgach muni- cypalnych Moskwy zostaną roz- czepione dodatkowe oddziały policji i służb specjalnych, które wspierają wojsk wewnętrznych, które wspierają wojska Moskiewskiego Okręgu Wojsk Wewnętrznych general Ar- kadij Basalajew. Do końca 1995 r. oddziały specjalnych wojsk zme- chanizowanych MSW Rosji w sile ok. 10 tys. żołnierzy zostaną wpro- wadzone do każdego okręgu rosyj- skiej stolicy.

(Dokończenie na str. 10)

Liczba ofiar według Czeczenów

Moskiewska "Niezawisimaja Gazeta" pisze w wtorek powołując się na źródła czeczeńskie, że w rezul- tacie kłótni w Czeczeni zginęło 27 tysięcy osób wśród ludności cywil- nej, z tego 4 tysiące dzieci i 12 tysięcy kobiet.

Według Mowlana Salamowa, w Czeczeni zginęło już 18 tysięcy żołnierzy rosyjskich, a około 70 tysięcy zostało rannych. 20.500 rannych do końca życia pozosta- je niepełnosprawnymi.

Bośnia

Konwoje z pomocą nie mają wjazdu do Bihaćcia i Sarajewa

Serbowie uniemożliwili we wtorek wjazd ONZ-owskiemu konwojowi z pomocą humanitar- ną do Sarajewa. Poinformował o tym rzecznik Wysokiego Komisa- rza ds. Uchodźców w Genewie. Jest to pierwszy przypadek od li- stopada ub. roku, gdy Serbowie uniemożliwili wjazd takiemu kon- wojowi do stolicy Bośni.

Także we wtorek zamknięto lotnisko w Sarajewie z uwagi na narzekał przez Serbów samolo- tu UNPROFOR-u.

Serbowie blokują też od 27 lutego br. wjazd konwojów z po- mocą humanitarną do enklawy Bihaćcia, gdzie mieszkańcom po- nownie zabrakło żywności. Magazyny są tam puste.

Polska

Utworzono zespół do walki z przestępczością

Rada Ministrów RP powołała specjalny zespół do bezpieczeństwa publicznego i walki z przestępczością, na którego czele stanął ówczesny pre- mier Józef Piłsudski.

Wiceministerstwo zapo- znało się z informacją MSW na te- mat stanu bezpieczeństwa obywa- teli oraz w sprawie przedyskutowali sposobność wyjazdu "Poprzedzanie sytuacji przedstawiającej poważną niebezpieczeństwo" — zabrał Marek Borowski, który w utworzonym zespole pełni funkcję wiceprzewodniczącego. Zespół ma zająć się zbadaniem przyczyn przestępstw i podjęciem działań legislacyjnych i operacyjnych, jakie muszą być podjęte w celu poprawy bezpieczeństwa publicznego w państwie.

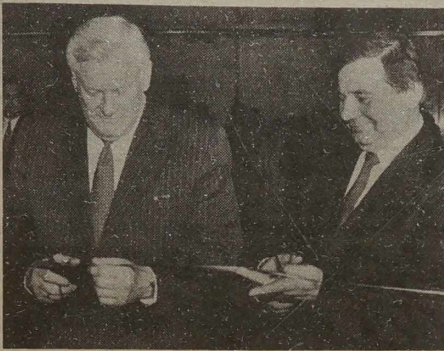
A. Brazauskas wziął udział w otwarciu pierwszego centrum produkcyjnego w rejonie sołecznickim

Sok pomarańczowy z Bowsz

Jeżeli kupicie w sklepie kolorowe opakowanie z naturalnym sokiem pomarańczowym lub jabłecznym z napisem "Firma VOLTÓ Sołeczniczki-Bowsze", to nie musicie obawiać: sok ten nie jest gorzki od importowanego, a raczej — lepszy. W produkcji soków bowiem wszystko zależy od wody. Specjaliści firmy niemieckiej, którzy badali możliwość produ- kowania soków kolo Sołeczniczki, pobrali przede wszystkim próbki wody. Bardzo wysoko ocenili jakość i czystość wody sołeczniczkiej, a także czystość środowiska naturalnego.

Jednak początkiem wszystkiego nie była woda. Kierownik spółki rolnej "Bowsze" Marian Symonowicz, nie chcąc podzielić losu większości bankrutujących spółek, rok temu rozpoczął poszukiwania partnera, który miałby kapitał. Spółka Aleksandra Michajkowa, kierownika litewskiej firmy "VOLTÓ". Podpisano umowę. Pier- wotną ideą było uruchomienie gorzelnii, jednakże nie uzyskano licencji i poprze- stano na produkcji soków. Zbudowano oborne hale. Firmy — austriacka i nie- miecka — zmontowały obecnie pierwie- żąca linię produkcyjną. Wiele osób uzyska- no z tej pracy.

Utworzono tu bardzo elastyczny sy- stem produkcji. W ciągu kilku minut linię można przestawić z produkcji jednego ro- dzaju soku na inny. Gdy zaś w sadach dojrzeją jabłka, to sok będzie produkowa- ny z nich. Właśnie to zainteresowało już miejscowych farmerów. Wiele z nich będzie zakładać sady. W okresie między



sezonami wykorzystywane będą koncent- raty soków naturalnych. Linię można przestawić też na rozlewanie mleka.

W tym centrum produkcyjnym planu- je się również wytwarzanie piwa na liniach niemieckiej firmy. Odpadami od produkcji piwa i soku jabłecznego spółka "Bowsze" zamierza karmić bydło. Podejmię się też produkcji wędlin i kiełbas, przetwórstwa skór i kości zwierząt. "Wiele osób uzyska- u nas miejsce pracy" — zapowiada M. Symonowicz.

Plany są dobre, a tymczasem uru- chomiono pierwszą linię. W ciągu godzi- ny produkuje ona 5000 litrowych opakowań. Oznacza to, że dwie godziny jej pracy wystarczą, aby każdy mieszka- niec Sołeczniczki okolic miał po litrze so- ku. Dlatego soków wystarczy nie tylko dla Litwy. Powedowały już do Rosji, będzie się je eksportować również do innych krajów.

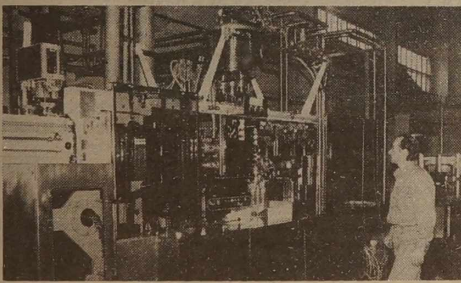
Na otwarcie centrum produkcyjnego w Bowszach przybył prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas, posłał na Sejm RL Zdzigniew Sliemionowicz, przed- stawiciel ambasady — austriackiej, nie- mieckiej, rosyjskiej, kierownicy firm au- striackiej i niemieckiej, przedstawiciele banków.

W krótkim przemówieniu prezydent życzył sukcesów i zaznaczył, że gdy się pracuje z inicjatywą, zakłada produkcję i przetwórstwo, to również w rolnictwie znaj- dzie się wyjście z sytuacji. Następnie A. Brazauskas i A. Michajkow przecieli wstęgi. Prezydent z zainteresowaniem zapoznawał się z procesem produkcyjnym.

Plotr RYNGIEWICZ

Sołeczniczki
NA ZDJĘCIACH: A. Brazauskas
i A. Michajkow przecinają wstęgi;
linia produkcyjna soków.

Fot. T. Ważniewicz



Wizyta Ć. Juršenasu w Wielkiej Brytanii

Przewodniczący Sejmu zapoznaje się z działalnością parlamentu

Trzydniową wizytę w Wielkiej Bry- tanii kontynuuje przewodniczący Sej- mu litewskiego Česlovas Juršenas. Do tego kraju przybył on w niedzielę na zaproszenie rzędu Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej.

W poniedziałek przewodniczący Sejmu odwiedził pałac Westminster, gdzie się spotkał z wiceprekierem Izby Gmin parlamentu Wielkiej Brytanii Ja-

net Fooks. Ć. Juršenasu przyjął również sekretarz stanu ds. zagranic- znych i Brytyjskiej Wspólnoty Narodów Douglas Hogg.

Zdaniem D. Hogg Litwa w ciągu krótkiego okresu potrafiła uregulować swoje stosunki z sąsiednimi państwami. Podczas szczerzej rozmowy najwięcej uwagi poświęcono perspektywom in- tegracji Litwy z Unią Europejską i NATO.

W poniedziałek wieczorem w Do- mu Litewskim odbyło się spotkanie przewodniczącego Sejmu z przedsta- wicielami wspólnoty litewskiej w Wielkiej Brytanii.

We wtorek przewodniczący Sej- mu Litwy przyjął speaker Izby Gmin parlamentu Bety Boothroyd, odwiedził on uniwersyteckie miasto Oxford.

Karygodna racjonalizacja

Kto powinien zapłacić za rekonstrukcję nowo wybudowanego przedszkola

Budowę przedszkola nr 3 w Sołecz- niczkach zaczęto w 1988 r. W starym ogrodzie w sąsiedztwie pałacu Wagne- ra. Rozpoczęło się budowę, której histo- ria, jak się teraz okazało — nie zakończyła się w chwili przekazania przedszkola do użytku. Chodzi o to, że obok przedszkola zaczęto też wznosić willę ówczesnego przewodniczącego Rejonowej Organizacji Budowlanej Vytasa Kierysy. Chciał ją rozpocząć o kilka miesięcy później, to budowlani określili ją jako obiekt nr 1. Teraz jest

juśne, dlaczego powstało takie określenie.

Willę budowano, co prawda, z ta- kich samych materiałów, jak i przed- szkole, ale wyczuwalno się wyraźnie tu gospodarskie oko. Budowy przedszko- la natomiast nie nadzorowano. Willę wznoszono ściśle według technologii, na- niczym nie oszczędzając.

Przy wznoszeniu przedszkola — piętrowego budynku na 90 miejsc po- stawiono zastosować wnośce racjo- nalizatorski. Naturalnie, że zaakcepto-

wali to przewodniczący ROB V. Keršys i inżynier naczelny Jewgienij Storta. Wniosek polegał na tym, że zamiast założenia jednolitego fundamentu bu- dynek przedszkola wzniesiono na pa- lach. Chodziło nie o to, aby umocnić budynek na słabym podłożu, a o to, by stosując pale zamiast fundamentów zaoszczędzić beton. Gładko to wyglądało na papierze...

Ale autorzy tej racjonalizacji za- (Dokończenie na str. 4)

Dziś
w numerze:

2 str.

Bezzwrotna pożyczka z USA w wysokości 350 tys. dolarów — dla potrzeb energetyki litewskiej.

3 str.

"Co znaczy syndrom Izidoriusa?" — zastanawiają się powołani przez sąd eksperci.

4 str.

Beżład na granicy litewsko-polskiej hamuje rozwój turystyki.

5 str.

UltraMaryna. * Urodziło się dziecko, którego matka nie żyje od dwóch lat. * Opinie sławnych mężczyzn o kobietach. * Laureatki konkursu «Dziwczyną "Kuriera».

9 str.

Ludzie w Didziałalisie nazywają ich "zombi". "Zombi" — to ubóstwo i bezradziejność, alkoholem zamroczone dni i noce.

10 str.

Josef Kobzon — oj- cem chrestnym ma- filii?

11 str.

Czy poszlakowy pro- ces warszawskiego łomiarza zakończy się wyrokiem śmierci?

12 str.

Piłkarki ręczne drużyny "Polonia" z Ejszszek otrzymały nagrodę "za szlachet- ny postęp sporto- wy".

Sentencja dnia

Człowiek winien wkładać tyleż wysiłku w udrażnianie swego życia, ile go daje w komplikowanie.

H. Bergson

Znad Wilii

Radio 73.34 / 103.8 FM

23.15

Jutro w prasie

6.45, 8.45 -

Poranne przeglądy prasy

Kalejdoskop wiadomości

Premier Litwy złożył gratulacje nowemu premierowi Polski

Premier Republiki Litewskiej Adolfas Šleževičius wyświadczył depeszę gratulacyjną nowemu premierowi Rzeczypospolitej Polskiej Józefowi Oleksim i życzył sukcesów oraz wytrwałości w trudnej oraz odpowiedzialnej pracy.

Szef rządu Litwy zaznaczył, że Litwa i Polska wkrócą na etap nowego kształtowania ścieżki dialogu i konstruktywnych stosunków wzajemnych. Premier oświadczył, iż spodziewa się, że pod kierownictwem nowego premiera Rzeczypospolitej Litwy wspólne zasady i starania naszych państw pozwolą nam również nadal rozwijać pomysłowo i obopólnie korzystną współpracę w dziedzinie polityki, gospodarki i kultury, dzięki czemu będzie można łatwiej rozwiązywać nasuujące się problemy.

Sojusz nauki i przedsiębiorczości Litwy

W poniedziałek w Litewskiej Akademii Nauk został podpisany program współpracy aliansu prywatnego kapitału i instytucji naukowych Litwy, który symbolicznie zalegalizował sojusz przedsiębiorczości i intelektu kraju.

Celem tego programu współpracy jest połączenie potencjału intelektualnego naukowców kraju z kapitałem przedsiębiorców i dążenie do wzajemnie korzystnej współpracy.

Program przewiduje popieranie wykorzystania osiągnięć nauk humanistycznych, jak też opracowywanie programów, pozwalających na doskonalenie polityki podatkowej i inwestycyjnej, opieki społecznej.

Bałtycka TV nie jest usatysfakcjonowana

W poniedziałek i 10 dni w Wilnie zostało ujętych w trybie wyjątkowym wspólnego przedsiębiorstwa Litwy i USA "Bałtycka TV" w sprawie uchwały zarządu Litewskiego Radia i Telewizji z kwietnia roku ubiegłego, która zabraniała też próbom nadawania swoich programów w ciągu trzech dni tygodniowo.

Po przyjęciu tej uchwały, podpisano porozumienie o dzierżawieniu nadajnika 38 kanału TV z Telewizji Polska, którego programy "TV Polonia" zgodnie z tym dokumentem były do końca 1994 r. nadawane we wtorki, czwartki i soboty. Utrudniało to transmitowanie na kanale "Bałtyckiej TV" meczów Litewskiej Ligi Koszykówki, dlatego spółka TV porzuciła straty.

W grudniu roku ubiegłego "Bałtycka TV" z fundacją "Telewizja dla wszystkich" podpisała umowę, w myśl której zezwolono na transmitowanie od początku tego roku "TV Polonia" codziennie wieczorem. Ci, co oglądają "Polonię", wiedzą, jak to wygląda.

Sąd anulował tę uchwałę i uznał za bezprawną umowę w sprawie dzierżawy 38 kanału TV.

"Bałtycka TV" zapowiada, że zwróci się do organów sprawiedliwości zżądając pokrycia strat materialnych, poniesionych w wyniku zmiany godzin nadawania programów.

Wprowadza się czas letni

Jak zakomunikowało centrum informacji czasu, od 26 marca 1995 r. na terytorium Republiki Litewskiej wprowadza się czas letni, tj. o godzinie 2 w dniu 26 marca wskazówki zegara należy przesunąć o godzinę do przodu.

Powstała organizacja "Międzynarodowy konkurs pianistów i organistów im. M.K. Čiurlionisa"

Rząd Litewski polecił Ministerstwu Kultury utworzenie nie dochodowej organizacji "Międzynarodowy konkurs pianistów i organistów im. M.K. Čiurlionisa".

Na Litwie konkurs pianistów odbył się po raz pierwszy w 1919 roku. Międzynarodowym konkursem stał się on w 1991 roku, gdy razem z wykonawcami litewskimi wzięli w nim udział muzycy z USA, Izraela i innych krajów. Po uzyskaniu uznania międzynarodowego, 30 kwietnia 1994 roku konkurs został przyjęty do Światowej Federacji Międzynarodowych Konkursów Muzycznych jako 94 jej członka.

Związki zawodowe zapobowiąwały deklarację światowego spotkania na szczyście

Spotkanie na szczyście Organizacji Narodów Zjednoczonych w kwestiach rozwoju socjalnego stanowi ogromny krok światła do przodu, który zaakceptowały i bardzo wysoko oceniły związki zawodowe na konferencji "Związki zawodowe za pracę, równość, sprawiedliwość", jaka odbyła się w dniach 1-3 marca w Kopenhadze.

Na konferencji, którą zorganizowały Międzynarodowa Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych i Konfederacja Związków Zawodowych Danii, omówiono projekt końcowej deklaracji spotkań na szczyście i sformułowano pogląd związków zawodowych na ten dokument.

Problemem głównym było bezrobocie. Zdaniem związków zawodowych, pracodawcy powinni przeznaczyć więcej pieniędzy na sprawy oświaty, podnoszenia kwalifikacji pracujących.

Cukrzyki nie zadowolają przdyzwały insuliny

W Mariampolu odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza miejskiego i rejonowego klubu cukrzyków "Cukrzyka ABC".

Jak powiedział przewodniczący Klubu "Cukrzyka ABC" C. Paleckis, cukrzyków całego kraju nie zadowolą istniejące obecnie tryby przydziału choremu insuliny biosyntetycznej — lek ten lekarze mogą przypisywać kobietom w ciąży, dzieciom do lat 16 i jeszcze w kilku przypadkach. Uczestnicy konferencji przyjęli odezwę do ministra zdrowia, ministra opieki społecznej i pracy, dyrektora "Sodny" proszą, aby o przydziale insuliny decydował lekarz leczący chorego.

Zdaniem uczestników konferencji, blisko 70 proc. cukrzyków na Litwie stanowi osoby potrzebujące osłony socjalnej, którym nie wystarcza pieniędzy na wyżywienie. Dlatego nieodzowny zasilek na leczenie wyżywienie cukrzyków należy podnieść do 20 do 50 proc. minimalnego poziomu utrzymania.

Charytatywny dar dla szpitala w Oniškstach — centrala telefoniczna

W nowym szpitalu w Oniškstach zostanie zmontowana przez niemieckie przedsiębiorstwo petrochemiczne "Mobil oil" centrala telefoniczna "Siemens" na 400 abonentów, kosztująca 400 tys. marek niemieckich.

Polacy będą pracowali z litewskimi psychoterapeutami

W lutym w Polsce, w Instytucie Ericsona w Łodzi odbyło się seminarium "Terapia rodzinna bez rodziny", w którym jako gość uczestniczył prezes Litewskiego Stowarzyszenia Hipnotycznego lekarz psychoterapeuta L. Lazauskas. Omówiono na nim ergonomistyczny pogląd na terapię (lekarz jest tylko jeden członek rodziny), zadedykowane też, że Instytut Ericsona i Kliniczne Centrum Psychoterapii miasta Wilna podjął współpracę.

Obecnie w centrum działa ośrodek grupowej psychoterapii, psychoanalizy, hipnozy, pomocy psychologicznej dla młodzieży, klub jajaków.

Od lutego psycholog w centrum jest bezpłatnie. Pacjenci mogą zwracać się bez skierowań specjalistów.

Jadłodajnia dla nędzarzy

Razem ze wszystkimi wspaniałościami świata kapitalistycznego, o którym tak marzymy, doczekaliśmy się również takiego dobrodziejstwa, jak... jadłodajnia dla nędzarzy. Również w Oklecie powstała pierwsza taka jadłodajnia. W stoicy Dzukli mieszka obecnie 3 i pół tysiąca potrzebujących wsparcia biedaków, 80 z nich codziennie będzie mogło otrzymać bezpłatny dobroczynny obiad.

Za dwa tygodnie "Caritas" obwieści otwarcie drugą taką jadłodajnię.

Nasze dawne wizerunki romantyczne

Centrum kultury Litwy Wschodniej wespół ze Stowarzyszeniem Ukraińców w Litwie oraz Towarzystwem Litewsko-Ukraińskim zaprasza dziś na godz. 17 do Celi Konrada na wieczór poświęcony polskim i ukraińskim wizerunkom w literaturze romantycznej.

Milicjoni brawośći Tarasa Szewczenki są zapraszeni do świetlicy Domu Nauczycieli na wieczorną poświęconą temu poecie, która się odbędzie 9 marca o godz. 18.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, red., prasy i inf. własnych przygotowała Lucja BRZOWSKA

Biznesmeni USA optymistycznie oceniają inwestycje na Litwie

A. Brazauskas przyjął delegację Korporacji Inwestycyjnej USA

W poniedziałek prezydent republiki Algirdas Brazauskas przyjął delegację Korporacji Prywatnych Inwestycji Zagranicznych OPIC USA z jej prezesem Ruth R. Harkin na czele.

OPIC realizuje programy w 140 krajach. Jest to pierwsza jej misja w państwach bałtyckich. W sprawie jej przybycia porozumiano się w roku ubiegłym z prezydentem spotkaniem prezydenta USA Billa Clintona z prezydentami państw bałtyckich w Rydze.

Ruth R. Harkin przekazała Algirdasowi Brazauskasowi list od prezydenta USA Billa Clintona. Bill Clinton, przedstawiający kierowniczkę misji oraz delegację pisze, że biznesmeni misji są poważnie zainteresowani współpracą z Litwą i chcieliby zakładać wspólnie przedsiębiorstwa. Prezydent USA wyraził przeświadczenie, że misja pomoże w zacieśnianiu więzi handlowych pomiędzy USA i Litwą, przyczyni się do dobrobytu gospodarczego w obu krajach oraz do pogłębiania przyjaźni między ich mieszkańcami.

Algirdas Brazauskas zapoznał gości z rozwojem gospodarki Litwy w latach ostatnich. Podkreślił on, że stabilizuje się ona stopniowo. Litwa, powiedział prezydent, jest bardzo zainteresowana inwestycjami zagranicznymi i uolewawa, że mało ich napływa z USA. Algirdas Brazauskas zwrócił uwagę gości na to, że sugeruje wykorzystanie inwestycji na rozwój priorytetowych gałęzi gospodarki — transportu, energetyki, jak też restrukturyzując zakładów przemysłowych, które w okresie sowieckim pracowały na potrzeby wojskowe.

Litwa, podkreślił Algirdas Brazauskas, dąży do integracji ze strukturami gospodarczymi Zachodu oraz do tego, aby być równorzędnym partnerem dla wszystkich państw i firm międzynarodowych.

Podczas rozmowy dokonano wymiany poglądów na sytuację polityczno-gospodarczą w Rosji. Algirdas Brazauskas powiedział, że akceptuje opinię innych państw, w tym również oszczędnych, dotyczącą tego, że nie należy wykreslać Rosji z grona partnerów politycznych i gospodarczych państw zachodnich. Tylko współpraca z nią pomoże siłom demokratycznym Rosji w kontynuowaniu oraz ugruntowaniu reform demokratycznych. To za przyczynić się może do stabilności i bezpieczeństwa zarówno w Europie, jak i na całym świecie, podkreślił prezydent republiki.

We wtorek na Starówce Wileńskiej w odrestaurowanym gmachu Centrum Amerykańskiego przy ul. Pranciškou 3/6 prezydent OPIC (Korporacja Prywatnych Inwestycji Zagranicznych USA) pani Ruth Harkin uroczystie przecięła wstęgę z okazji otwarcia jeszcze jednej swojej fili — Centrum Informacyjnego Biznesu Europy Wschodniej.

USA dla terminalu w Būtingė

350 tys. dolarów bezwrotnej pożyczki

We wtorek w nowym ośrodku informacyjnym OPIC (Korporacja Prywatnych Inwestycji Zagranicznych USA) na Starówce Wileńskiej przy ul. Pranciškou 3/6 minister energetyki Litwy Algimantas Stasiukynas i dyrektor Agencji Handlu i Rozwoju (TDA) USA Joe Grandmaison podpisali umowę w

Kurs walut w Banku Litewskim

Bank Litewski od 8 marca 1995 r. ustala następującą relację lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lity za jedn. waluty	100 litów za jedn. waluty
Angielskie funty sterlingi	4.5022	7.6827
100 ormiańskich dram	0.9927	1.8882
Australijskie dolary	2.9482	0.9072
Austriackie sztylingi	0.4048	0.8398
100 amerykańskich dolarów	0.0987	2.5389
1000 białoruskich rubli	0.2458	0.8028
Belgijskie franki	0.1380	0.0889
Czeskie korony	0.1531	6.1318
Duńskie korony	0.7050	2.8015
ECU	5.2512	0.8252
Estonijskie korony	0.3879	0.5521
100 litów walcich	3.1096	3.4057
100 japońskich jen	4.3103	10000 ułtraiścian
Kanadyjskie dolary	2.8287	0.2732
Kirgizskie somy	0.3704	0.1800
		10000 ułtraiścian
		0.2732
		0.1800
		3.6837
		2.8510

Walcikie podstawowe jest USD. Lity na walutę podstawową i walutę podstawową na lity banki wymieniają według zwierzchniego oficjalnego kursu — 0,25 USD za 1 Lt, pobierając nie więcej od ustalonego przez Bank Litewski wynagrodzenia za operacje wymiany. Pozostałe waluty banki skupują i sprzedają według cen ustalonych przez same banki.

Dzień Odrodzenia Niepodległości Litwy 11 Marca

Komisja obchodów świąt państwowych zatwierdziła program imprez, poświęconych Dniowi Odrodzenia Niepodległości Litwy — 11 Marca.

W przeddzień święta w Bibliotece Narodowej im. M. Mažvydas zostanie otwarta wystawa "Lau reaci Narodowych Nagród Litwy w dziedzinie kultury i sztuki". W tym samym dniu, 10 marca, w Wileńskim Centrum Sztuki Współczesnej nastąpi otwarcie wystawy fotograficznej "Wolna Litwa". Fotoreportaż agencji ELTA zaprezentują ponad 100 zdjęć, ilustrujących kroki Litwy do niepodległości oraz dzisiejsze życie kraju.

11 marca odbędzie się uroczyste posiedzenie Sejmu. Referat wygłosi przewodniczący Sejmu Česlovas Juršėnas. Na posiedzeniu głos zabiorą sygnatariusze Aktu Niepodległości, posłowie na Sejm. Przewiduje się, że przemówienie wygłosi przewodniczący Sejmu Otobytas Lonaitis, który przybędzie na obchody 11 Marca.

Na Placu Niepodległości w uroczystej atmosferze zostanie wciągnięta flaga Litwy.

O godz. 12.30 w Wileńskiej Bazylice Archidiecejalnej rozpocznie się Msza św.

O godz. 14 na alei Giedymina i Placu Samorządu odbędzie się parada orkiestr dętych.

Uroczyste posiedzenie będzie miało w Ratuszu samorządu miasta Wilna. W Filharmonii Narodowej odbędzie się koncert laureatów narodowych nagród w dziedzinie kultury i sztuki. Artystyczne zespoły amatorskie miasta Wilna wystąpią z koncertem w Parku Serejskim. Rozpocznie się on o godz. 19.

Wieczorem stolicę Litwy oświetla jaskierki.

sprawie bezwrotnej pożyczki w wysokości 350 tys. dolarów, podaje ELTA.

Pomoc funduszy USA dla systemu energetycznego naszego kraju jest dosyć duża. Od 1992 roku gdy rozpoczęła się współpraca rządów i przedsiębiorców obu krajów w dziedzinie gospodarczej, energetyki Litwy otrzymał już pomoc w wysokości 1,5 mln dolarów.

Nowy zastrzyk finansowy w wysokości 350 tys. dolarów zostanie przeznaczony na potrzeby terminalu w Būtingė. Pieniądz, zgodnie z umową wykonawczą, zostaną przekazane na konto projektanta terminalu "Fluor Daniel". Co najmniej 367 tys. dolarów zostaną również "Fluor Daniel" na zakończenie prac badawczych.

TDA i Ministerstwo Energetyki porozumiały się, że terminy i warunki bezwrotnej pożyczki będzie regulowała umowa między rządem Litwy i rządem USA w sprawie przyznania bezwrotnej pożyczki, zapobiegająca 7 lutego 1992 r.

Fot. G. Svitojas (ELTA)



Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	skup	sprzedaż
100 franków francuskich	46.79	48.89
100 marek niemieckich	165.89	172.67
100 dolarów amerykańskich	232.20	241.89
100 funtów brytyjskich	382.92	398.54
100 franków szwajcarskich	197.75	205.63

Spotkania w rejonie

Pobyt premiera w Taurogach

W tym miesiącu na rynek trafi 500 pierwszych zmon-

W tym miesiącu na rynek trafi 500 pierwszych zmon-

W tym miesiącu na rynek trafi 500 pierwszych zmon-

W tym miesiącu na rynek trafi 500 pierwszych zmon-

Takich przyjaciół się ceni

Delegacja z Niemiec w Niemcynie

Na tradycyjny jarmark "Kazuczek Niemczyński-95"

Cel wizyty - omówienie treści i formy dokumentów dla

Głównie poinformowali, że 18 kwietnia 1995 r. przybędzie

Rady C. Mariniewicz wrócić wyjeżdża do Rossławia

Głównie odwiedził Republikański Szpital Dziecięcy i za-

W Niemcynie mieszka 25 tys. DM.

Mieczysław BORUSEWICZ, mer miasta Niemcyna

Przeprowadzka

Święto banku Litimpeks

Wsiwiek bank Litimpeks zakończył przenosiny do

Ekspert zagraniczy odnowiony gmach nad skanalizo-

Wsiwiek bank Litimpeks zakończył przenosiny do

Ekspert zagraniczy odnowiony gmach nad skanalizo-

Wsiwiek bank Litimpeks zakończył przenosiny do

Wileńscy higieniści biją na alarm

Do epidemii jeden krok

Wsiwiek bank Litimpeks zakończył przenosiny do

Wsiwiek bank Litimpeks zakończył przenosiny do

nich lat zmniejszył się sześciokrotnie i obecnie jest

Duże zaniepokojenie, jak twierdzi R. Brusokas, wśród

Szerzą się też choroby zakaźne. Zatrucia pokarmowe

W związku z tym faktami wileńscy higieniści

Półtoragodzinne szaleństwo

Przedstawienie przyszłych gwiazd

10 marca o godz. 19 oraz 11 marca o godz. 15.119 w Małej

Nieringa KAŽUKAUSKAITĖ

Echo publikacji

Sprostowanie

W "Kurierze Wileńskim" w artykule "Brofimy tego, co

NAPAD NA ULICY

6 marca o godz. 20 min. 20 w Trokach, na ul. Kudirkos 12 złoicycia

OSZUSTWO

6 marca funkcjonariusze policji ekonomicznej rej. uciański wytkli,

KRADZIEŻE

* 6 marca z mieszkania Z. przy ul. Sakalų w Wilnie, który jest na parterze,

* 4 marca, po wyłamaniu drzwi, ze sklepu przy ul. Kalwaryjskiej 255 w Wilnie

POŻARY

6 marca o godz. 2 min. 40 we wsi Pory (rej. szyrwincki), w pomieszczeniu

Wracając do tej pierwszej sprawy chcemy

przez 23 marca, jeszcze jeden proces sądowy

Izidorius Šimelionis contra "Nasza Gazeta"

Powód zaniemógł

Wczoraj w II dzielnicznym sądzie m. Wilna

KURIER Wileński — zawsze z Tobą!

JEDYNA POLSKA GAZETA CODZIENNA JEST ZAGROŻONA, ALE NIE ZE STRONY CZYTELNIKÓW!

Prenumerata na kwiecień i II kwartał trwa do 10 marca br.

Table with 2 columns: Koszty dla Czytelników na Litwie, 2 rows of prices for 1 and 3 months.

Prenumeratę z dostarczaniem można załatwić na każdej poczcie.

Proponujemy również ponad dwukrotnie tańszą prenumeratę

Jeżeli, szanowny Czytelniku, zaobawujesz "Kurier Wileński" bez

Prenumeratę można załatwić w redakcji "Kuriera Wileńskiego"

W przypadku tańszej prenumeraty, zaprenumerowany

DO ZAKOŃCZENIA PRENUMERATY ZOSTAŁY TYLKO 2 DNI!

Wypadki i wpadki

Zgodnie z informacją MSW RL 6 marca br. w kraju dokonano 222

Znalezione 11 uprowadzonych aut. Zarejestrowano 12 wypadków

SKRADZINNOŚĆ

6 marca funkcjonariusze policji rej. wileńskiego na 8 km drogi Wilno-Lida

6 marca o godz. 12 min. 30 policja graniczna w Druskińskim zatrzymała 2 samochody

4 marca o godz. 15 funkcjonariusze policji i straży granicznej w Popielkach

WYRABANO 56 M² LASU

6 marca na terenie leśnictwa Graužė (rej. jezioroski) wyrabano 56,91 m² lasu.

Przygotowała Leonarda JURGIELEVICZ

riusa", należy uważać za uwielbającą godności Šimelionisa.

Lucyna DOWDO

Kto powinien zapłacić za rekonstrukcję nowowbudowanego przedszkola

(Dokończenie ze str. 1)

pewne zapomnieli też, że nie wszyscy budowlani są samieni. Technologia przewidziała zalewanie do otworów w ziemi betonu marki 300, aby powstały pale. Ale nie trzeba też mieć wątpliwości, że oszczędzono również cement... Po drugie, otwór można wykonać dziób, beton na to miał dostarczyć dopiero nadzorca. Naturalnie, że nikt nie wybierał gruntu osypującego się do otworu. Jeżeli maszyna wiertnicza przesuwała się na bok i pal odchylał się od linii, to bez namysłu obok kopano dołek głębokości 30-40 cm i zalewano beton, stwarzając pozory, że to pal.

Wszystkie te odstępowania od technologii dopiero teraz wykryli projektanci, u których zamówiono projekt rekonstrukcji przedszkola. W efekcie tych naruszeń wszystkie ściany zaczęły pękać. Latem roku ubiegłego tych pęknięć powstało bardzo dużo i było

widoczne, że budynek rozpadnie się, jeżeli pilnie nie przystąpi się do remontu. Kierownicza przedszkola zaczęła biec na alarm. Powstał spór. Aktualny kierownik tej samej organizacji budowlanej, ale o innej nazwie, uważa, że to partacтво budowlani powinni naprawić, (obecnie kieruje budowlanymi w Ejszyszkach). Mieszkańcy obok przedszkola w willi (która, naturalnie nie rozpadła się), sumienie go bynajmniej nie dręczy; nie wyraził zgody na jej remont. Spór zamknął energiczny działaniem naczelnik rejonu Tadeusz Mickiewicz, który operatywnie znalazł pieniądze. Roboty rozpoczęto. W sierpniu projektanci zbadali fundamenty. Okazało się, że budynek wisi w powietrzu, pale bowiem wsiąki w grunt, na wstępie więc umocnowano metalowymi konstrukcjami ściany, zabezpieczając je przed dalszym pękaniem. Nadzór prowadzi rejonowe przedsiębiorstwo usług budowlanych. Remontowcy wykrywają również inne

fakty przestępczej pracy budowlanych. Pod tynkiem stwierdzono szpary, zakane pakulami i śmieciem budowlanym, co znaczy, że ściany pękały już podczas ich wznoszenia. Budowlani wiedzieli i milczeli...

Jak powiedział mi przedstawiciel nadzoru, zasadnicze roboty w ramach projektu remontu rozpoczną się wiosną. Specjaliści laboratorium geotechnicznego Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego specjalnymi podnośnikami podniosą budynek i umocnią jego fundamenty. Tymczasem nie wiadomo, ile będzie to kosztowało, ale wydatkowano już 60 tys. litów na projekt i wstępne umocnienie fundamentów i ścian. I jeszcze jedno pytanie nasuwa się w związku z powyższym: kto musiaby za tę rekonstrukcję zapłacić — czyżby i tak dziurawy budżet rejonu sołeckiego?

Piotr RYNGIEWICZ

Sołeczniki

Turystyka krajów bałtyckich

Największą przeskodą — bezład na granicy litewsko-polskiej

W pierwszym półroczu roku ubiegłego Estonie odwiedziło prawie 200 tysięcy turystów zagranicznych, z których niemal 120 tys. stanowili Finowie, 10 proc. — Niemcy, 9 proc. — Amerykanie.

W tym samym okresie Łotwę odwiedziło 78 tys. 532 turystów, na Litwę, według statystyki hotelowej w pierwszym półroczu ub.r. przybyło 82 tys. osób.

O dużej różnicy zdecydowało to, że prawie 70 proc. wyjeżdżających z Estonii i ponad 80 proc. przybывających turystów korzysta z usług transportu morskiego. Tymczasem kierownicy firm turystycznych Litwy i Łotwy twierdzą, że największym hamulcem na drodze turystów zagranicznych jest bezład i kolejką na przełazie granicznym Ogrodniki-Łoździeje.

Zdaniem dyrektora administracji rady turystyki Łotwy Olgi Slaughter, z tego powodu z podróży do Łotwy zrezygnowało 170 grup turystycznych, ekonomika jej straciła ponad 401 tys. latów zysku.

Szwedzi, Finowie i Norwegowie, stanowiący trzecią pod względem wielkości grupę gości Łotwy (najwięcej turystów przybywa z państw wschodnich, na drugim miejscu — Niemcy) do Rygi przybывają morzem. Rygę ze Sztokholmem łączą motorowce "Ilijcz", przewożący jednorazowo 300-400 pasażerów.

Danych o stratach Litwy, spowodowanych sytuacją na przełazie granicznym Łoździeje-Ogrodniki nie ma, jednak jak mówi prezydent Litewskiego Stowarzyszenia Turystyki Jonas Ignatas, właśnie ten tam stan, jak znaczna przestępczość w kraju odstrasza turystów i hamują rozwój turystyki na Litwie.

W odróżnieniu od Łotwy, a tym bardziej Estonii, na Litwie z usług promu Kłajpeda-Muckran na rzecie korzystają przeważnie przekupnie zachodnich samochodów, obawiających się napadów na drogach polskich.



Auśra POCIENĖ (ELTA)
Fot. Marian Paluszkiwicz

Jednak według danych Departamentu Statystyki, liczba podróżujących za granicę mieszkańców Litwy stale wzrasta i w ciągu pierwszego półroczu ub.r. była największa w krajach bałtyckich. W ciągu całego ubiegłego roku z Litwy za granicę wyjechało 59.560 turystów, tymczasem w pierwszym półroczu ub.r. za granicę udało się 138.973 turystów litewskich. Każdy z nich za granicą był średnio ponad 4 dni, i to kosztowało ich ponad 25 mln litów, z których prawie 8 mln litów kosztowały hotele, komunikacja itd.

Liczba wyjeżdżających za granicę Estończyków w pierwszym półroczu ub.r. wzrosła więcej niż dwukrotnie. Ogółem wyruszyło około 16 tys. mieszkańców Estonii. Wiele z nich (30 proc.) podróżowało do Finlandii, na drugim miejscu — Litwa, do której w styczniu-czerwcu ub.r. udało się 10 tys. osób, do Szwecji — 5 tys., do Niemiec — 4 tys. Spośród bardziej odległych krajów Estończycy wybierają Hiszpanię, bardzo popularne są też wycieczki do Paryża i Londynu.

Mieszkańcy Tallinna dzięki wyższemu, w porównaniu z innymi regionami kraju, płacom zarobkowym stanowili większą część turystów. W pierwszym półroczu ub.r. stanowili oni 70 proc. wszystkich turystów kraju, 80 proc. całego obrotu hoteli przypadło na hotele Tallinna.

W Łotwie z usług firm turystycznych w ubiegłym roku skorzystało ponad 100 tys. mieszkańców. Boom handlarski, który jeszcze tak niedawno panował w turystyce, już mija. Obecnie głównym klientem firm turystycznych Łotwy jest tak zwany "czysty turysta", który chce poznać świat (70 proc.), odpocząć i wydać pieniądze (20 proc.) oraz przedsiębiorcy jadący za granicę w interesach (10 proc.).

"Czysty turysta" krajów bałtyckich wybiera przeważnie państwa Europy — Niemcy, Francję, Włochy, Wlk. Brytanię oraz Skandynawię. Na odczynek jedzie się na Cypr, do Hiszpanii.

Litewscy turyści komersantem jeżdżą do Niemiec, przypomnieli o Polsce, lecą do Chin, Zjed. Emiratów Arabskich, do Syrii, Maroka. Tylko 10 proc. turystów litewskich podróżuje samolotami, inni oszczędzając jeżdżą autobusami, transportem mieszanym — pociągami i autobusem (np. do Grecji). Podróż samolotem na 3-4 dni do Paryża kosztuje 700-800 dolarów USA, autobusem — tylko 180-250 dolarów USA.

Jak mówi prezydent, Jonas Ignatas, obecnie nikt nie potrafiłby liczbowo określić rozwoju turystyki na Litwie, jako że dane o swej działalności Departamentowi Statystyki zgłasza tylko około 40 proc. firm turystycznych. Tymczasem według danych państwowej służby turystycznej, na Litwie działa 349 licencjonowanych firm świadczących usługi turystyczne.

W Estonii obecnie jest prawie 40 firm turystycznych, z których turystów zagranicznych w sposób scentralizowany przyjmuje 7 największych firm. Obsługują one trzy czwarte wszystkich przybывających do Estonii turystów.

W Ameryce również rośnie tytoń niskogatunkowy

Papierosy przeznaczone na sprzedaż za granicą

TAX-EXEMPT. For use outside U.S. (sprzedawca wyłącznie za granicą USA). Takie napis zobaczą prawie na wszystkich opakowaniach papierosów amerykańskich, które są sprzedawane w krajach Wspólnoty. Chodzi o to, że w USA obowiązuje ustawa, która zakazuje sprzedaż tam towarów, które mogą być wpływać na zdrowie narodu, która ustawa ta nie przewidziana wywozowi takiej produkcji.

Papierosy, które mają na opakowaniu taki napis, wytwarzane są z wysokiego gatunku, nawet jeżeli wyrobie on w Ameryce. Tytoń zawsze określano jako tytoń niktynowy. W krajach cywilizowanych zabroniono sprzedaży papierosów, których zawartość żywicy przekracza 20 mg w jednym papierosie. Naturalnie, mówić o niskiej jakości papierosów amerykańskich jest trudno, jakże bowiem naszych wyrobów pozostawia o wiele więcej do życzenia. Jednakże od pięćdziesiątych w większości krajów świata stopniowo obniżają się poziomy tytoń i niktynowy w papierosach. Jeżeli ówczesne papierosy w USA zawierały 31 mg tytoń i 2,7 mg niktyny, to już w latach 80 dzięki wysiłkom organizacji ochrony zdrowia i federalnej komisji handlu zawartość żywicy w papierosie obniżono do 14 mg niktyny zaś do 1 mg. Dziś przeciętny poziom żywicy wynosi 12 mg. Analizując ograniczenia obowiązują w Niemczech, Anglii, Austrii, Finlandii, Nizozemii odnotować również to, że na naszym rynku konsumpcyjnym prawie nie ma oryginalnych papierosów amerykańskich. Mamy tu z marką American Blend wydrukowane na podstawie licencji europejskiej. Jak dowodzą badania przeprowadzone przez Międzynarodowe Centrum Onkologiczne, większość papierosów mieszanki amerykańskiej po prostu nie wytrzymałaby krytyki w USA (pełny badaf podano w tabelce).

ZAWARTOŚĆ ŻYWIC I NIKOTYNY W PAPIEROSACH MIESZANKI AMERYKAŃSKIEJ

nazwa	żywicy mg/pap	nikotyna mg/pap	liściek w opakowaniu
1. Apollo-Soyuz	22,9	1,4	4,7
2. Astor	17,0	0,9	3,9
3. Camel	15,6	0,9	3,3
4. Gallant	21,5	1,1	4,4
5. LetM	17,8	1,2	4,2
6. Magna	19,2	1,3	4,7
7. Marlboro	20,2	1,0	4,4
8. Match	17,6	1,0	4,1
9. Montana	19,0	1,2	3,4
10. West	21,3	1,0	4,3
11. Winston	15,5	1,2	5,0

W PAPIEROSACH PRODUKCJI ANGLIJSKIEJ			
1. State Line	12,1	1,0	2,3
2. Rothmans	19,2	1,1	4,0
3. Gold Bond	16,5	1,1	3,1

Papierosy firm angielskich prawie odpowiadają brytyjskim normom zawartości żywicy i niktyny. W Anglii dwa razy do roku departament ochrony zdrowia publikuje dane o papierosach ponad 250 nazw. W USA również dwa razy do roku komisja federalna podaje dane o 534 nazwach papierosów. Północ nie wybiera papierosy o niskiej zawartości szkodliwych substancji. Dlatego na pierwszym miejscu figuruje zawartość żywicy? Istnieje bezsporna zależność między poziomem żywicy i procesem zapadania na choroby, związanym z paleniem. Badania dowodzą, że ryzyko rozwoju raka płuc jest mniejsze w razie palenia papierosów o niskiej zawartości żywicy. Właśnie żywica, jako zwarta pozostałość dymu papierosowego osiada w płucach i zatruwa organizm.

Na opakowaniach autentycznych papierosów amerykańskich zawsze widnieje znak handlowy firmy, a u dołu pudełka — numer produkcji składową jej i rodzaju cyfr. Na papierosach licencyjnych widnieje napis, że zostały wyprodukowane na licencji którejś z firm amerykańskich i napis wyłącznie "na eksport". Północ producenci papierosów "Cowboy" traktują odbiorców uczciwie: na opakowaniu podają zawartość żywicy — 18 mg, niktyny — 1,5 mg.

Opracował P.R.

Pierwszy bank rosyjski w Polsce

Tylko dla przedsiębiorców

MontażSpetsBank jako pierwszy bank rosyjski dostał od NBP pozwolenie na działalność w Polsce. Pracę rozpoczął 13 stycznia i to w piątek (może nie okazać się feralny). Bank zajmuje 67 miejsce wśród 3 tys. banków rosyjskich. W Polsce Spets nie będzie mógł przyjmować depozytów od ludności, udzielać kredytów oraz skupować walut.

NBP udzielił licencji pod koniec listopada, dzięki czemu SpetsBank może współpracować z polskimi bankami, przedsiębiorstwami oraz instytucjami. Rosjanie chcą się koncentrować głównie na współpracy z rosyjskimi i zachodnioeuropejskimi firmami, informować rosyjskie firmy o polskim rynku bankowym, papierów wartościowych oraz rynku nieruchomości a także konkretnie przedsiębiorstwom wyznaczonych do prywatyzacji. Z usług MontażSpetsBanku będą mogli również skorzystać polscy przedsiębiorcy zainteresowani handlem z Rosją lub jakkolwiek inną działalnością biznesową na tamtejszym rynku. Szefem polskiego przedstawicielstwa został Robert Szustowski.

MontażSpetsBank (bo i tak, bardziej po słowiańsku, można pisać nazwę

banku) jest bankiem komercyjnym, w którym Skarb Państwa ma 17% udziałów. SpetsBank istnieje od 1989 r., został założony przez kilka firm budowlano-montażowych. W 1991 r. bank sprywatyzowano, a największe udziały w nim ma nowoskie metro, firma handlująca nieruchomościami oraz dwa przedsiębiorstwa zajmujące się sprzedażą ropy naftowej. SpetsBank współpracuje z kilkoma wielkimi bankami zachodnimi, m.in.: francuskimi i Credit Lyonnais oraz Banque Nationale de Paris oraz niemieckimi Commerzbankiem, który na ponad 5 proc. udziałów w warszawskim, notowanym na giełdzie, Banku Rurowoj Ekspert. Partnerem banku rosyjskiego w Polsce jest Bank Handlowy.

Kapitał założycielski firmy wynosi 15 mln dolarów, natomiast aktywa w tym momencie się kwota 10 mln dolarów. Do kredytu, czyli pieniądza, które chcą się zaangażować od pożyczających, stanowią tylko 2 proc. wszystkich kredytów udzielanych przez bank. W 1994 r. bank zarobił netto ponad 23 mln rubli, czyli ok. 8 mln dolarów.

Jaroslav PALYSKA (PRA)

Przeważnie dla pań

UltraMaryna

Oto one — tegoroczne laureatki konkursu fotograficznego na tytuł "Dziewczyna"Kuriera"



A więc dobiegłszy do końca, do finału naszego konkursu zabawę na tytuł "Dziewczyna"Kuriera" mieliśmy w br. zaledwie 40 kandydatek, co w porównaniu z ubiegłoroczną liczbą (100), wygląda nader skromnie. Wobec tego urządzamy uroczystość wręczenia nagród również skromną — przy lampce wina, w gronie laureatek, jurorów i sponsorów. Wszystkie te osoby zaproszone są dziś, 8 marca 1995 r. na godz. 16 do sali redakcyjnej na X piętrze Domu Prasy.

Wybieraliśmy "miski" następująco: każdy z jurorów obejrzał sobie zdjęcia i wybrał te dziewczęta, które mu się najbardziej podobały. Ponieważ zdania były bardzo podzielone, wyłoniliśmy laureatki spośród wybranych w drodze losowania. **Widzicie je na zdjęciach.**

Cieszymy się, że na Wileńszczyźnie są takie śliczne dziewczyny. Gratulujemy im sukcesu i dziękujemy za udział w naszym konkursie (a nie w innym, bo tyle jest ich dziś, że trudno zliczyć).

Dziękujemy również jurorom i sponsorom, którzy zechcieli włączyć się do zabawy, szczerze obdarowali laureatki.

Życzymy wszystkim pomyślności, sukcesów w życiu, pogody ducha.

Jutro zamieścimy materiał z uroczystości wręczenia nagród i fotografię tej jednej, jedynej "Dziewczyny"Kuriera" - 95"...



Bożena BOBROWSKA

Bożena pracuje jako kasjerka w stołówce. Bożena uwielbia tańczyć i śpiewać. Inic w tym dziwnego, bo najpierw należała do zespołu "Świtezianka", a teraz występuje w naszym największym i najbardziej prestiżowym — "Wili". Od pięciu lat. Mimo to strasznie się denerwuje, jak wypadnie w konkursie — bo jedno śpiewać w szeregu dziewcząt w kostiumach regionalnych, a udział w konkursie — to oho! Tak mówi Bożena.

Gdybyś wygrała na loterii wyliczki zagraniczną — dokąd byś wybrała? — pytamy. Chwila zastanowienia, a potem ciężkie westchnienie: "Kiedyś w dzieciństwie miałam bluzeczkę z napisem "Ibiza dream holiday". Nie wiedziałam, co to jest ta Ibiza. Potem dowiedziałam się, że to wyspa na Morzu Śródziemnym należąca do Hiszpanii. I właśnie tam chciałabym pojechać."

Bożena uwielbia wszystkich aktorów komicznych od Funesa poczynając i kończąc na ... Schwartzengerze, który czasem występuje w komicznych rolach. Przekładła nad wszystkie inne kolory błękit. Z kamieni szlachetnych wybrała rubin, a marka samochodu nie jest dla niej ważna, byle by był duży i niski.

Ulubiony pisarz to E. Nizurski, H. Ozogowska, M. Rodziewiczówna. Bożena nigdy się nie nudzi, bo na nudek najlepszym lekiem jest byle jakie zajęcie. A można i ... przespać nudek.

Marzy się jej w życiu cichy zakątek we dwoje, a ten drugi do pary jest już "w projekcie"...



Żanna DAWLASZEWICZ

Jest studentką II roku germanistyki na Uniwersytecie Polskim w Wilnie. Mama jej na razie nigdzie nie pracuje, bo w rodzinie przybyło (Gratulacje!), a tatuś zatrudniony jest w spółce akcyjnej "Lietuvos mėsa".

Zanna jest dziewczyną opanowaną, konkretną i układną. W dodatku optymistką. Podobno, gdy ma zły humor, lub coś jej się nie udaje — układa się spać, a po przebudzeniu świat wygląda już całkiem ładnie. Jest to również jeden ze sposobów na nudek. Jeden, bo pozostałe — to dobra książka, spacer z koleżanką po świeżym powietrzu, nauka niemieckiego (!).

Marzenia Żanny są jak najczęściej związane właśnie ze studiami. Marzy się jej wstąpienie na wyższą uczelnię gdzieś w Polsce, solidna nauka, aby potem móc otrzymać atrakcyjną pracę. O chłopcach na razie nie myśli, bo po prostu nie ma czasu, ale gdyby...

Pasjonuje się historią Rosji, bo jest to dla niej wielką niewiadomą — coś tajemniczego, zagmatwanego, często niezrozumiałego. A ostatnio historia ta odnawia wiele sekretów.

Gdyby jej zaproponowano podróż za granicę — wybrałaby jednak bez zastanowienia Hiszpanię. Bo to ma swoje tajemnice. Zresztą sporo o niej czytała i wysłuchała arcyciekawie opowiada o tym kraju pewnej pani profesor z Polski, która tam bawiła.

Ulubiony pisarz — A. Puszkini. Ulubiony kolor — zielony, kamień — rubin i koral, marka samochodu — alfa romeo, a aktor — och! Harrison Ford!



Irena ŁOWKIEL

Jest uczennicą 12 klasy Szkoły im. Sz. Konarskiego w Wilnie. Rodzice są nauczycielami z tym, że mama pracuje teraz w firmie. Siostra Basia również uczy się w tej samej szkole, w VIII klasie.

Na pytanie, o czym marzy, Irena odpowiedziała, że chce po prostu być szczęśliwą. Ta szczęśliwość może przybrać kształt ... modelki, znawczyni języka angielskiego lub po prostu bliskiego, kochanego człowieka, który by ją rozumiał i stał o niej myślał.

Irena uwielbia sw zwierzęta: miltelschnauzera Jimmy'ego i owczarka azjatyckiego Bertę (panna). Gdyby los się do niej uśmiechnął — chciałaby zwiedzić Rzym, a to z racji licznych zabytków, pięknej przyrody i widoków. "Bucik" Apeniński interesuje ją jeszcze dlatego, że dla światu tyłu znakomitych aktorów, reżyserów, pisarzy.

Lubi kolory fioletowe i turkusowe, a z aktorów — Kim Basinger i Lucky Perry'ego ("Beverly Hills").

Gdyby mogła sobie wybrać bżuzierę i miała pod dostatkiem pieniędzy, to by z pewnością wybrała brylant (piszemy na ten temat na str. 1 "Ultra Maryna"). A gdyby kupowała samochód — to tylko jeepa.

Z pisarzy uwielbia A. Mickiewicza. Chyba dlatego, że jest "swój". W pytanie, czy się czasem nudzi — powiedziała, że nie, gdyż zawsze potrafi sobie zaradzić: to wyjdzie z pieskami na spacer, to zatelefonuje do koleżanki. Słowem, stara się nudek zwalczać.



Olga POSTOLAŁYJ

Studuje w Pomaturalnej Szkole Transportu w Wilnie. Ojciec jest doskonałym montażystą, mama — lekarzem.

Olga powiedziała, że chciałaby osiągnąć w życiu to... co chce. A chce ona ni mniej ni więcej tylko zostać zawodową fotomodelką.

Lubi pitrasić w kuchni i tańczyć. Twierdzi, że można te dwie czynności doskonale łączyć. Chciałaby poza tym zwiedzić Włochy, bo tam ciepło, rosną cyprysy i jest dużo do oglądania.

Z kolorów preferuje czarny, czerwony i biały. Taka czarna magia. W takie też kolory się ubiera. To chyba świadczy o tym, że lubi konkretne sytuacje, a jednocześnie powinna mieć w charakterze coś ... diabolicznego. Dotych kolorów, jej zdaniem, jak ułał nadają się diamenty — kamienie drogocenne, pełne błysków i ognia.

Z aktorów lubi Kim Basinger i Alainę Delon, chociaż to już starsuszek i ma te swoje 60 lat. Starsi panowie wydają się bowiem Ojciec bardziej interesujący, niż wybrzydzący młodzie ludzkie. Starsi panowie potrafia ocenić ładną kobietę i nie wybrzydzą jak młodzie.

Jeżeli chodzi o lektury, to lubi poezję, a spośród poetów — S. Jesienina.

Gdyby dane jej było wybrać sobie samochód, to byłby nim bezapelacyjnie mercedes. To taki elegancki wóz! Olga ładnie by się w nim prezentowała.

Prowadzi tak intensywny żywot, że nie ma czasu na nudek. Bo osądźcie sami — gdy ma czas, lubi bawić się z sąsiedzkimi dziećmi, a to z kolei ją uwielbiają. Dużo czyta.



Agnieszka TOMENKA

Uczy się w 11 klasie w Święciańskiej Szkole Średniej. Ma pomyślność, cudowne blond włosy i doleczki. Chyba w rodzinie jest coś takiego, bo przyszła do redakcji w plaszczku z angory, wydzierając przez mąż i sama chciałyby po skończeniu szkoły zostać albo projektantką wnętrz, albo konfektą.

Agnieszka jest naturą artystyczną i to rzutuje na wszystkie jej upodobania i marzenia. Chce po skończeniu szkoły wstąpić do Akademii Sztuk Pięknych.

Jej hobby — to taniec, dobra książka i malowanie (gwiazd). Jak mówi mama, często, gdy nie ma humoru, jej córka albo idzie na dyskotekę, albo nastawia w domu adapter i sobie pęta solo. Jest z natury optymistką i lubi się śmiać. Gdy zostają w domu sami z bratem — często gęsto się śmieją.

Gdybyśmy daliśmy Agnieszce do wyboru świat, to wybrałaby sobie na miejsce wycieczki ni mniej ni więcej niż Hawaje. Dlaczego — bo tam ciepło i wesoło. I wszyscy tańczą.

Na pytanie kogo z malarzy najbardziej ceni, powiedziała, że M.K. Ciurlionisa. Z polskich malarzy nie zna nikogo, bo w szkole o tym się nie mówi (sic!).

Ulubionym kolorem Agnieszki jest biały i szwerczyony. Ulubiony aktor — Schwartzenger (Ta góra miała może dlatego, że Agnieszka sama jest szczupła i delikatna?). Kamień — brylant, marka samochodu — mercedes, a ulubiona poetka — Anna Achmatowa...

Sponsorzy:

"BUDIMEX" — firma doskonale znana nie tylko w Polsce, ale w ogóle na świecie. Producent budownictwa przemysłowego, mieszkaniowego i in., posiada sieć placówek handlowych i hoteli. Przedstawicielstwa "Budimex" istnieją w wielu krajach świata, w tym również na Litwie (Wilno, Aušros Vartu 5). Po raz pierwszy firma pojawiła się w Wilnie w 1986 r. To ona zrekonstruowała i odrestaurowała zabytkowe gmachy: Dom Nauczyciela, Filharmonię Narodową, rezydencję Nuncjatury Papieskiej i in. Firma otwarta jest na każdą propozycję pochodzącą zarówno od organizacji, jak też osób prywatnych. Buduje solidnie i trwałe.

"ELEKTRIM" istnieje na rynek zagranicznych ponad 50 lat. Dziś ta spółka akcyjna posiada za granicą własne biura techniczne i delegatury, dysponuje siecią agentów i dystrybutorów, uczestniczy corocznie w kilkudziesięciu targach międzynarodowych, organizuje własne konferencje techniczne. Profil branżowy "Elektrim" obejmuje import, eksport oraz produkcję kompletnych urządzeń energetycznych, maszyn wirują-

cych i aparatury wysokiego i niskiego napięcia, kabli i przewodów, sprzętu elektrotechnicznego, urządzeń telekomunikacyjnych, maszyn i urządzeń dla przemysłu kablowego, kotłów energetycznych, wodnych, przemysłowych, turbin, silników, urządzeń technicznych jak aparaty telefoniczne, łącznice i in. Słowem — szeroki wachlarz żywcem ważnych towarów.

"CIECH". Następnym naszym sponsorem obchodzący w tym roku 50 lat. Centrala Importowo-Eksportowa Chemikalij CIECH — obecnie spółka — utworzona została w 1945 roku. Była w ciągłych lat na świat dla przemysłu chemicznego Polski. Udziałowcami CIECH-u są dziś 64 wielkie zakłady reprezentujące wszystkie podstawowe gałęzie współczesnej chemii. W 1994 r. spółka zrealizowała 6300 kontraktów importowo-eksportowych z partnerami z około 100 krajów. Towary na eksport dostarczały ponad 130 polskich zakładów przemysłowych, a zrealizowany import przeznaczony był dla 700 krajowych odbiorców. Łączny obrót spółki osiągnął w minionym roku 1,3 mld USD. CIECH eksportuje szeroką gamę towarów: artykuły farmaceutyczne, siarkę, nawozy sztuczne i organiczne, produ-

ktę sodowe i in. Czołową pozycją jest ropa i produkty naftowe, petrochemikalia i tworzywa sztuczne.

"GOTANA" — to firma pana Zdzisława Tryka. Trudni się sprowadzaniem na Litwę słynnych kosmetyków polskiej "Polony". Że to doskonale spełnili — nie trzeba mówić. Przez długie lata zadawaliśmy się produkcją właśnie tej firmy, a jej kolorowa reklama kolo kina "Lietuva" była pierwszym w Wilnie neonem.

"FESTA" — biuro podróży pani Walerii Maciejkianiec (nie wspólnego z Ryszardem Maciejkiancem). Miło nam, że wśród wileńskich przedsiębiorców są również kobiety. Biuro pani Walerii istnieje już od 6 lat i organizuje wycieczki do Włoch, Austrii, na Sycylię. Ostatnio w ofercie znalazła się podróż do Izraela, do Ziemi Świętej.

Dwutygodnik **"ZNAD WILII"** państwa Wandy i Romualda Mickiewiczów również nie wymaga specjalnej prezentacji. Wydawcy pisma znaleźli swoje odrębne miejsce wśród prasy polskiej Litwy, przeznaczając pismo dla bardziej wyrafinowanego, wyrobionego czytelnika.

JURY:
Przewodnicząca — Pani Ambasadorowa Krystyna WIDACKA
CZEŁONKOWIE:
Radca handlowy Ambasady RP na Litwie Andrzej PERLIK, attache wojskowy Ambasady RP Andrzej FIREWICZ, pełnomocnik Ambasadora generalnego firmy "Budimex" Janusz HALIŃSKI, zast. redaktora naczelnego "Kuriera Wileńskiego" Krystyna ADAMOWICZ.

budimex S.A.
LAB. GOTANA SP. Z O.O.
POLLENA
FESTA
ZNAD WILII
Elektrim

Galeria Maryny John Singer Sargent (1856-1925)

Jest malarzem amerykańskim, wychowanym w kręgu kultury europejskiej, ale posiadającym coś takiego, co pozwala go od razu określić jako twórcę amerykańskiego. Działalność artystyczną rozpoczął w Wielkiej Brytanii i Francji. Urodził się we Florencji. Dużo podróżował z rodzicami po Europie. Fascynowała go twórczość Van Dycka, Halsa, Rembrandta i szczególnie Velasqueza. Nawet w młodości miał tak wystraszony oko, że bezbiednie przenościł na płótno widziane przedmioty, widoki, bezbiednie portretował, w których potrafił przekazać nie tylko realistyczne postaci, ale też świat wewnętrzny portretowanego człowieka.

Madame Paul Poirson znalazła do słynnej rodziny lorda Heathforda, posiadającego bogatą kolekcję malarstwa. Była w zażyłych stosunkach z Sargentem. Na jej portrety przekazała tę szczególną sympatię jaką ją darzył. Portret powstał jako opłata za dzierżawienie studia wynajmowanego przez rodzinę Poirson malarzowi. Jest to jedna z najlepszych prac wczesnego okresu twórczości Sargenta. Madam Poirson nie jest na tym portrecie wyidealizowaną kobietą, lecz żywym człowiekiem.

Obraz przechowywany jest w Detroit Institute of Art.



Mam na ciebie chęć...

...zdecydowała się na małżeństwo, lecz mimo to fantazjujesz na temat Innego mężczyzny. Czy to znaczy, że twój związek jest z góry skazany na porażkę?

Psychologowie uważają, że fantazjowanie może być symbolem tego, czego naprawdę pragniesz w swoim małżeństwie. Ekspertka twierdzi, że ochota na kogoś innego niż mąż, jak również cierpienia wyobraźni, kiedy jeden z małżonków jest zadowolony inną osobą, bez bezpośredniego zaangażowania fizycznego, zdarcza ją się bardzo często. Każda "ochota na kogoś", czy to chwilowy kaprys, czy też głębsza fascynacja, pociąga za sobą podniecenie hamowane jednakże przez silne poczucie winy, obawy i zagubienia. W takiej sytuacji kobieta będzie się wahać za to, że jest dla niej atrakcyjny inny mężczyzna, będzie się martwić rozpadem własnego małżeństwa, a nawet jako niewierności.

"Nawet pary z solidnych twórczych małżeństw przeżywają okresowe zainteresowanie całą gamą różnych osób" — mówi Linda Carter, profesor z kliniki psychiatrycznej z Centrum Medycznego Uniwersytetu w Nowym Jorku. Fakt, że myślisz o kimś innym, nie musi wcale oznaczać, że twój związek jest nieudany — dodaje Rose-Marie Ciccarello, psycholog z Nowego Jorku. Ale zainteresowanie innym mężczyzną niż twój mąż świadczy o tym, że w twoim małżeństwie istnieje sfera niespełnionych pragnień.

— **NUDA W ZWIĄZKU MAŁŻEŃSKIM.** Niektóre pary mają tak zwaną nudę, kiedy czują się zadowolone z siebie. Głównie i uraza bywają częstymi powodami, dla których kobiety zaczynają myśleć o innych mężczyznach, mówi Suzanne Pope, dyrektor Kliniki Malżeństwa i Terapii Rodzinnej z Instytutu w Colorado. Są także inne przyczyny:

— **DOMINACJA MĘŻA.** Kobiety czują zazwyczaj myślenie o innych męszczyznach, kiedy czują się zdominowane przez męża. Zainteresowanie kimś innym — mówi Suzanne Pope — jest wówczas formą wyrażenia protestu; nie jestem przedmiotem! Jest to psychiczna potrzeba od czułości, próba

utrzymania poczucia własnej niezależności.

— **OBAWA PRZED BLISKOŚCIĄ.** Niektóre kobiety podświadomie odczuwają jako zagrożenie wyrażanie się zbyt bliskich więzi w małżeństwie. Uciekają więc poza małżeństwo, aby uwolnić się od tego uczucia. S. Ciccarello stwierdza, że kobiety obawiające się utraty swojej prywatności i niezależności, pochodzą zazwyczaj z rodzin, w których stosunki nacechowane były wzajemnym chłodem i rezerwą. Widocznie odczuwają one potrzebę zachowania pewnego dystansu.

— **POTRZEBA POTWIERDZENIA.** Zauroczenie kobiety innym mężczyzną nie zawsze bywa wynikiem problemów męskich. Ona sama może wytworzyć w sobie poczucie niedowartościowania, które sprawia, że poszukuje psychicznego i seksualnego potwierdzenia w innych mężczyznach, bez względu na to, jak kochający ją i używający jej są.

— **NIESPEŁNIONE PRAGNIENIA.** To, co pociąga



kobietę w innym mężczyźnie jest często odzwierciedleniem niespełnionych oczekiwań i dążeń w małżeństwie... Pewna pani po urodzeniu się córce całkowicie zrezygnowała z życia seksualnego. Po jakimś czasie zaprzęgnęła seksu, ale mąż już się przyzwyczaił do seksualnej powściągliwości. Postanowiła wyjechać na wakacje, by ożywić swój związek. Nad morzem pani poznała przystojnego instruktora pływania, który wywołał w niej dzikie żądze. Dopiero przy swoim instruktorku, uświadomiła sobie, czego pragnie od własnego męża.

Kluczem do sprawy jest zastanowienie się, jakie potrzeby starasz się zaspokoić poprzez kontakt z innym mężczyzną. Wymloniona wyżej pani pragnęła być adorowana, jak adorał ją instruktor pływania, który dał jej po-



Za zamkniętymi drzwiami

czucie własnej wartości. Do opisu takiego stanu psychicznego psychologowie używają określenia "tiangualnia". Odnosi się ono do sytuacji, kiedy dwoje ludzi przeżywa kryzys związku, wymagający trzeciej osoby, by go unormować.

Czy należy ujawniać partnerowi fascynację kim innym? R. Ciccarello uważa, że to nie najlepsze sposoby, o ile zauroczenie pozostało w sferze wyobraźni. Ono w tym może wzbudzić podejrzenie twego partnera i doprowadzić do utraty jego zaufania. Zapytaj siebie, dlaczego właśnie teraz poddajesz się takim emocjom? Czy twój mąż wydaje ci się niedostępnym psychicznie albo nieatrakcyjnym fizycznie? Czy obawiasz się być z nim zbyt blisko? Czy masz kłopoty w pracy, które sprawiają, że czujesz się zagubiona i poszukujesz oparcia poza małżeństwem?

Jeśli już przeanalizowałaś odpowiedź na te pytania, możesz zacząć szukać porozumienia z mężem poprzez wypowiedzi takie jak "czuję się samotna", "mam wrażenie, że coraz więcej czasu spędzasz w pracy", "nie czuję się już tak atrakcyjną jak przed narodzeniem się dziecka..."

Popracuj nad podbudowaniem wiary w siebie. Musisz docenić własne zdolności i osiągnięcia, i konsekwentnie dążyć do celów, które mają dla ciebie znaczenie.

Jeżeli problemem w twoim związku jest nuda, postaraj się być bardziej spontaniczną. Przedstaw małżonkowi "talę szalonych kart", na których można wypisać różne nietypowe propozycje wspólnego spędzenia czasu. Poproś męża, aby wybrał jedną z kart. Na kartce może być wypisane na przykład: "wykampunguj się razem w wannie z pianką", "spędźmy weekend nad morzem" itp. Ta nawiąna gra może zaplanować niezwykle oryginalny wieczór czy zaskoczyć partnera oryginalnym prezentem.

Jeżeli problemem było w zbyt małej ilości czasu spędzanej wspólnie, przeznaczcie choć jeden wieczór tygodniowo tylko dla was.

Jeżeli fascynacja grozi przedzieleniem się w romans, najlepiej porozmawiaj szczerze z mężem. Szkody spowodowane aferą miłosną mogą bowiem okazać się trudne do naprawienia. Złóż w tej sytuacji się pierwszą reakcją męża. Trzeba dać mu się wyżyć i doświadczyć. Nie ulega — im dłużej pozostanie bez kontaktu, tym trudniej się pogodzić...

"Uroda"

Wileński High LIFE

UltraMaryna

"Ach, co to był za bał!.."

20 lutego odbyło się oficjalne uroczyste otwarcie nowego gmachu ambasady Francji w Wilnie. Rozlokowała się ona teraz na ul. Wielkiej 1, róg zaułka Szwarcowego, w zespole architektonicznym w jakimś stopniu związanym z Francją. Oto, co pisze o tym domu dr W. Zahorski w przewodniku po Wilnie wydanym w oficynie J. Zawadzkiego.

"Dom na rogu zaułka Szwarcowego, znany jest jako dom Franka, chociaż był tylko przez prof. Józefa Franka zamieszkiwany (na piętrze od ulicy), zaś należał w XVIII w. do Jezuitów, a potem do Uniwersytetu. Tu również mieszkali profesorowie Capelli, Tarenghi, a od r. 1824, po wyjeździe Franka w jego mieszkaniu zamieszkał Jędrzej Śniadecki, który tu umarł w 1838 r. Prof. Frank urządził tu w siebie głośne bale stylowe (greckie, egipskie), a także zbierał młodzież uniwersytecką, która u niego spędzała wieczory.

W 1812 r. mieszkanie Franka zajęto na kasę wojskową francuską. Gdy za wkroczeniem do Wilna wojsk rosyjskich kasę pospiesznie wywołano, zamalano ją kolo w wozu, który się przewrócił i wozy z żołnierzami posypały się na bruk; mieszkańcy domów sąsiednich i prof. Capelli sporo się wteżyło ztem francuskim pożywili. Po zamknięciu Akademii Medyko-Chirurgicznej dom przeszedł w ręce rządu i obecnie należy do Rzędu Naukowego. Mieszkają tu urzędnicy i mieści się Muzeum Pedagogiczne dla publiczności niedostępne."

Dalej:
"Zaułek Szwarcowy dawniej nazywał się ulicą Jopową, od Jopa, który tu miał dom. Nazwę dzisiejszą otrzymał od imienia mieszkającego tu rzemieślnika Szwarcy, który niedługo pierwszy nauczył strzycharzy wileńskich dobrego sposobu wybarwienia i wyplatania cepów..."

Taka jest historia domu Franka, jak najbardziej związana z Francją, jeżeli się uwzględni jeszcze fakt, że mieszkał tu również Stendhal... W Wilnie jest sporo domów związanych z kulturą polską, ale niestety, nie zezwolono na otwarcie w którymś z nich ambasady polskiej. A szkoda. Ale wróćmy do naszych baranów". To mówił Francuzi, obcy na dzień w Wilnie, przyjechał do ambasady. Była obecna na nim pani ambasadorowa Krystyna Widacka, którą "przycisnęliśmy do muru", prosząc, aby opowiedziała o przyjęciu.

— Czy obowiązuje długie suknie? — pytamy, ponieważ panie przed wszystkim interesują stroje.

— Nie — powiedziała pani Krystyna — przyjęcie było wyznaczone na godz. 18 i w zastrzeżeniu nie podkreślono, że "obowiązuje długie suknie i smokingi". Istnieje zasada, że w zależności od wyznaczonej godziny wnioskuję się, jakie stroje obowiązują i czym będą fetowani goście. Przed godz. 19 nie zakłada się długich sukien i... schabowego się nie podaje. Popołudniowo przyjęcia są skromne. Nie takie jak w Europie Wschodniej, gdzie o każdej porze dnia stoły się lamia od jada i porzucano.

— Jak więc byli ubrani goście? — Różnie. Wśród pań przeważały garsonki w wieczorowym wydaniu.

— W czym były Pani? — O, mama wyglądała ślicznie — wtrąca się do rozmowy syn pani Krystyny, Michaś. W tym roku poszedł do pierwszej klasy, więc uważa, że też ma coś niecóż do powiedzenia.

— Muszę pani powiedzieć — śmieje się p. Krystyna — że on ma gust i mogę na nim polegać... Byłam w czarnej biulet sukni. W górze — biała przepiękna giupura, w dole — rozkleiszczona czarna spódnica.

— Uzasadnij... — No tak — jak jest u nas wczasy... Ale, a propos fryzjera — jest u nas dwa, a czasem i trzy fryzjerzy np. w Polsce czy gdziekolwiek indziej na świecie. Niesamowicie ceny!

— U nas są mówili... europejskie... Do tej sukni — oczywiście szpileczki?



— Tak.
— Widzieliśmy w telewizji, że pan ambasador P. de Suremain spotykał gości z małżonką przy wejściu.
— Przy samej bramie. W ogóle ten dom został odrestaurowany z wielkim smakiem. Podobno sprowadzono w tym celu architekta z Francji. Z czasem przemieści się tu ośrodek Kultury Francuskiej oraz Dom Stendhala.

— A co było poza bramą?
— Osoby opiekujące się gośćmi odpowiadają ich od sal, gdzie już były nakryte stoły.
— A la fourchette?
— Tak. Bo goście były chyba ze stu, a może i więcej.

— Cała elita: ministrowie, naukowcy, działacze sztuki, intelektualiści. Najważniejsi goście byli oczywiście prezydenci A. Brazauskas i marszałek Sejmu C. Jurkunas.
— A co było na stole? Podobno o konsumpcję zadbała restauracja "Sikilka". Tort, jaki przygotowano na deser, przypomniał kształtem smaczak ambasady...
— Tak. A kelnerzy byli wyszukanie grzeczni, w białych rękawiczkach. Serwowali tartanki, salatkę, ryby faszerzone, wędliny. Na gorąco był kulebiak na francuskim cieście.

— A więc dani rosyjskie, aby dopełnić obrazu... Wracając do mody: każdej kobiecie śni się po nocach taki prawdziwy bał — długie suknie, panowie w smokingach lub frakach, śniecie, atłasowe pantofelki. Niesłusznie, w tym czasie w Wilnie od kilku lat, powiedzieli, że jeszcze nie miał okazji przywdziać smokinga. Mówi się, że nie ma długich w Wilnie pokazanych w węgierskich sukniach.

— W długich sukniach były panie na przyjęciu "Lufthansa" w operze, ale w zasadzie ma panie parę. W wielu krajach Europy Wschodniej, dopiero wkracza się w świat wielkiej rozrywki, balów, raufów, dopiero się przyswajają, a raczej przypominają zapomniane zwyczaje. Rozwija się biznes i ludzie obdukcją z zachodnimi partnerami, muszą umieć się ubrać i zachować odpowiednio. Do niedawna można było przez cały dzień biegać po urzędzie w ciemnym, a potem iść w tym samym dzinsach, a potem iść w tym samym stroju do teatru. Teraz już nie można. Zaden lekarstwo, wtycharych na kolanach spodni, zablazonoego ubiora. Zaczyna dominować kultura zachodnia.

— Kiedy ambasada polska urządziła największe przyjęcie?
— W zasadzie dwa razy do roku: na 3 maja i 11 listopada.

— Dziękuję Pani za rozmowę i jednocześnie życząc, abyśmy jak najdłużej "wskoczyli" w długie suknie i szyby "wskoczyli" w długie suknie i szyby "wskoczyli" w długie suknie i białe i rudy, na których można by było... zgubić pantofelki.

Rozmawiała
Barbara ZNAJDIŃSKA

Przeważnie dla pań

Złota jesień, babie lato... wiosną

Wciągamy brzuchy!

Co jest ważniejsze: młodo wyglądać czy młodo się czuć? Kto jest naprawdę młody, a kto stary? Po czym właściwie poznaje się, kto jest młody, a kto stary? Tego rodzaju pytania nurtują nas, gdy osiągniemy pięćdziesiątkę. Każdy reaguje na swój wiek inaczej. Jane Fonda, znakomita aktorka amerykańska, przyjmowała gości w dniu swego 50-lecia w trykocieowej koszulce z napisem: "This is how 50 looks like" ("Oto jak wygląda pięćdziesiątką"). Upowiedziała w ten sposób repliki w rodzaju "nigdy bym ci nie dała", "świetnie wyglądasz" itp.

Jak zapobiec starzeniu się? Trzeba przygotować się do tego wewnętrznym i zewnętrznym. Wewnętrznie — przede wszystkim ustalić dla siebie: co nas w starości przeraża? co nam się u ludzi starych nie podoba? odpycha? denerwuje? z czym najbardziej nie chcemy się utożsamiać? Gdy się to ustali, warto się zastanowić, co w ogóle można zmienić, a czego nie da się.

Nieodpowiednia długość spodnicy czy włosów może nam od razu dodać 10 lat. Amerykanki dopuszczają kolory czarny, brzy, brązowy tylko do 40-ki.

Dokonując świadomego wyboru, można wpłynąć na stan psychiczny, ten z kolei wpłynie na samopoczucie oraz zmiany biologiczne.

A więc — do roboty:

- częściej niż w młodości pierzemy białinę, bluzki, swetry i inne części garderoby,
- używamy dezodorantów i płynów odświeżających do ust,

— robimy porządek z zębami i paznokciami, w tym również u nóg,

— wyeliminujemy stroje, które nas postarzają,

— wciągamy brzuch, prostujemy plecy, podnosimy głowę, mówimy wyraźniej, jasnym głosem,

— jemy tylko w porze posiłków, na siedząco, przy stole,

— wyrzucamy z kątów stare gazety, upchane gdzieś swetry, ubranka trzyletniego synka, który ma już sam brzdąca w tym wieku. Zagrażone, nieustannie mieszkające tak samo dodaje lat, jak dziurawy, dawno nie prany sweter.

Następnie: — pytamy dzieci, co im utrudnia kontakty z nami. Nie obrażamy się, tylko dziękujemy za uwagi,

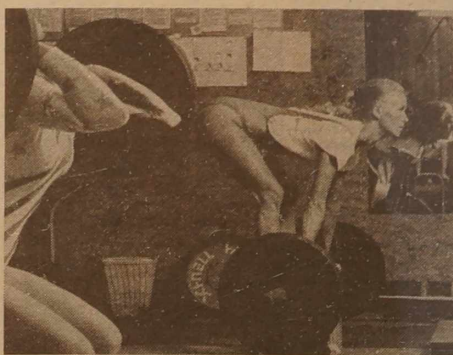
— przestajemy zrzedzić, umartwiać się, skarżyć,

— nie myślimy o tym, co jest w nas chore, lecz co zdrowe,

— nie mówimy czego nie możemy zrobić, lecz co możemy, — nie pozwalamy innym poniżać, wykorzystywać, krzywdzić nas. Gdy czujemy się jak stare kaptcie, w końcu stajemy się starymi kaptkami.

A teraz o kosmetyce pod pięćdziesiątkę. Gdy skóra się starzeje, coraz trudniej obejść się bez upiększania i poprawek. Wbrew temu, co się robi, im kobieta starsza, tym makijaż powinien być "lżejszy", delikatniejszy.

Podstawą makijażu osoby starszej jest umiarkowanie, dyskrekcja i elegancja: upiększenie



niewidoczne, barwy zbliżone do naturalnych. Linie wznoszące się odmładzają, nadają ostre rysy. Linie opadające postarzają, przy tym twarz wydaje się zmęczona.

Aby nadać cerze jasny wygląd, trzeba wybrać jasny fluid, różowawy, naturalny bez. Matowa cera — to najlepszy sposób na wygładzenie zmarszczek, należy więc stosować puder. Twarz staje się wówczas wyrównana, jednolita, matowa. Nie należy go nadużywać, gdyż to jest również atrybutem starszych pań. Róż trzeba nakładać wysoko, na kościach policzkowych, malując w kierunku na zewnątrz twarzy, aby osiągnąć efekt odmładzający.

Makijaż musi "wydobywać" oko. Dlatego należy zrezygnować z czarnej kreski, trzeba przeciwnie, używać białego ołówka. Cienie muszą być w bardzo łagodnych, dyskretnych tonacjach. Należy unikać jaskrawych kolorów, przestać używać cieni perłowych i wszelkiego rodzaju

kosmetyków nadających połysk. Tusze do rzęs nie powinny być w kolorze czerni — lepiej wybrać interesującą "sztywną czerni", ciemne bordo, ciemny granat, ciemny szary brąz. Jedną warstwą tuszu w zupełności wystarczy. Jaśniejszy należy przyćmiewać ołówkiem, ale nie czarnym.

Usta malujemy szminką unosząc lekko kąciuki ust ku górze, podkreślamy dolną wargę, aby dodać ustom wypukłości. Rezygnujemy z ciemnych kolorów szminki (pomniejszają usta).

Poza tym należy absolutnie unikać opalenizny, bo postarza, bardzo ciemnych fluidów — podkreślają szminkę.

Kobieta dojrzała musi mieć doskonałą sylwetkę i odpowiedni strój. Nie należy nosić kompletów, czyli rzeczy do pary — postarzają. Lepiej wybrać zestawy strojów. Unikać mini, sukni "biedzińskich", starannie dobierać dodatki.

Takie są sztuczki odmładzające. Starsze panie powinny o nich wiedzieć.

UltraMaryna

Moda

Elegancja wraca

Zwykle staraliśmy się wysłondzić, co się dzieje w paręlatki modzie. Dzisiaj odmiamy — sukienka z oceanu.

Zdaniem nowojorskiego projektanta Isaaca Mizrahi, wraca temat kobiecości, jako odtrutka na zmakulizowanie damskiej sylwetki, obawę tęsknoty za kobiecością. Na lato 1995 r. Mizrahi proponuje zmysłowe długie i krótkie suknie, mocno wydekoltowane, z byszczących tkanin. Zamiast długiej spódnicy może być krótka kryzjolinka lub suto marszczona spódniczka. Mogą być szerokie jedwabne spodnie, rozkloszowane u dołu.

Nowojorski projektant preferuje harmonię kolorów. Ponad wszystkie nie przedkłada różowy. Jego zdaniem, odmładza on kobiety, czyni ją lekką, promienną.

W kolekcji jest dużo tkanin kwiatowych. Kwiaty są duże, niezwykłe. Można z nich szyć sukienki wszelkie i krótkie, spódnice do ziemi, szerokie, garsonki.

Do tego sandałki na bardzo wysokiej szpilce, tyle że grubszą niż przed laty. Takie sandałki składają się przeważnie z kilku paszków, bogato inkrustowanych bystkami. Mogą być również złociście lub srebrne.



A więc — wraca kobiecość i elegancja. Rep. M. Paluszkiwicz



Przepisy z "Zacisza"

Na rogu Jakšto (Dąbrowskiego) i Giedymina (Mickiewicza), gdzie dziś znajduje się sklep słynnej firmy Benetton, stał do 1945 roku zielony, drewniany spory dom, wesołymi werandami, ogródkiem i fontanną w nim. Starymi wspaniale pamiętającą tę popularną przedwojenną "knajpę" "Zacisze". Panowie, którzy ją prowadzili, mieli piękne starodawne imiona — Maciej, Kajetan. Maciej był barmanem i dlatego niektórzy mówili, że idą nie do "Zacisza", ale do Macieja. Kelnerzy byli tu tak cwani, że kiedy pierwszy klient wywołał w żupie mouchę, kelner przyjrzał się jej uważnie, wziął w dwa palce i pokłnął: "To nie mucha, proszę pana — powiedział — to szlachna cebulka".

"Zacisze", to było takie dzisiejsze "Stikiliani". Kilku akcjonariuszy z głównymi utworzono spółkę. A więc to, co dziś wymyśliliśmy, dawno zostało wymyślone przez naszych przodków. Mój ojciec był dyrektorem spółki, bo miał głowę i znajomości. To on układał menu, angażował ludzi, wymyślał programy koncertów. On pierwszy sprowadził do Wilna pierwszego w dziejach miasta Murzyna — Tio Romalio. Tak, tak — tego samego, który potem występował w wielu radiackich filmach.

Do "Zacisza" przychodzili profesorem Batorówki i studenci, aktorzy teatru "Lutnia", a wśród nich — przyjaciel ojca, główny reżyser Karol Wyrwicz rozstrzelany potem w Ponarach. Przychodziła jego żona, pani Janina, która po wojnie występowała w Teatrze Dramatycznym w Łodzi. Do późnej starości. Pojawiali się Sempoliński, który też w "Zaciszu" występował.

Zachowywałam z siostrą jedną z książek kucharskich ojca, kilka zdjęć lokalu. Może starzy wspaniale rozpoznają na nich znajomych, bo my nie wszystkich pamiętamy. Na zdjęciu pierwszym — pan w ciemnym garniturze — to mój ojciec. Siedzący po drugiej stronie stołu — prawdopodobnie słynny Mikołaj. Na drugim zdjęciu — jedna z sal restauracji.

A oto parę przepisów na torty i mazurki wielkanocne z "Zacisza".

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

PIEPRZNO I SZAFRANNO

MAZAREK

Jest to osłodka czarna kawa, rozpuszczona w 3/4 częściach wody, z do-

daniem do 1 szklanki półkieliszka koniaku. Podaje się w wysokich szklankach na nożce, napełnionych do połowy lodem i pije się przez długą słomkę.

MAZUREK OSZCZĘDNY

1/2 kg mąki, 3 łyżka, 1 jajko, 1/4 litra słodkiej śmietanki, 240 g cukru, 240 g masła, 250 g rozynków, trochę skórki cytrynowej.

Zagnieść ciasto. Rozwałkować w formie placka, wyłożyć na blachę wysmarowaną masłem, posmarować żółtkiem, posypać siekanyymi migdałami lub orzechami i wstawić do niezbyt gorącego pieca na pół godziny.

MAZUREK POMARAŃCZOWY

Upokować w wodzie 4 pomarańcze, nakłuszyć je w kilku miejscach. Gdy będą miękkie, wyciąć z wody. Gdy wystygną, pokrajać w plasterki i posmażyć lekko w syropie.

Zrobić kruche ciasto z 1/2 kg mąki, 120 g masła, 120 g cukru i 2 jaj.

Rozwałkować i upiec w piecu. Następnie ułożyć warstwę smażonych pomarańczy, posypać grubo siekanyimi migdałami i wstawić w piec do obsuszenia.

MAZUREK CZEKOLADOWY NA KRUCHYM SPODZIE

Upiec cienki placek białoc: 250 g mąki, 250 g cukru, 1 łyżka.

Po upieczeniu posmarować następującą masą: 4 jaja ucierać z 250 g cukru, 250 g tartej czekolady, dodać łyżkę mąki, 120 g szatkowanych migdałów, wymieszać razem. Wstawić na 10 minut do letniego pieca.

TORT ORZECHOWY

Utrzeć 8 łyżek, 250 g cukru, 250 g orzechów włoskich, wymieszać lekko pianę białek i posypać przesianą bułką. Piec w dwóch tortownicach w niezbyt gorącym piecu. Do ubitej śmietany dodać 250 g cukru, wanilię, 250 g włoskich orzechów i przelozyc tą masą zimne karkazi.

Pisanki w koronkach

Barwione wcześniej wydmski oklejamy elementami wyciętymi z koronek, gipiury lub pasmanteryjnymi tasienkami, używając do tego kleju acetonowego. Głó delikatnie nanosimy na koronkę i przyklejamy. Pisanki dodatkowo można ozdobić maleńkimi perłkami, koralkami tworząc efektowne kompozycje i wzory.

Confetti

Confetti

Na stadionie

Na wypełnionym po brzegi stadionie jedno miejsce jest wolne.

Nikogo tu nie wpuszczę — tłumaczy siedząca obok pani w żalobie — to miejsce mego zmarłego męża.

— Mogłaby pani ulokować tu chociażby kogós z krewnych — irytuje się kibic.

— Ależ nie. Wszyscy krewni są na jego pogrzebie.

Najmilsza

— Wiesz, mamo, Janek mi powiedział, że jesteś najmilszą kobietą jaką zna. Może go do nas zaproszę?

— Nie trzeba! Niech dalej tak myśli.

Fatyga

Car Mikołaj II miał już dwie córki i niecierpliwie oczekiwał narodzin następcy tronu. Po trzech rozwiązaniach carowej, jak dwa dmoru, hrabina Ignatiewa, zawiadama Mikołaj, że najnijszej pani znów raczyła urodzić córeczkę.

— Do licha, to już trzeci — westchnął car. Hrabina odwróciła westchnieniem: — Cóż zrobić, najnijszej pani raczy się jeszcze raz potafogwać...

Zestaw przygotowała: Barbara ZNAJDZIŁOWSKA WYDOSTAW PODMOSKO Tudeusz WAŻNIEWICZ

Bośnia-Chorwacja

Utworzenie wspólnego dowództwa dla federacji

W Zagrzebiu utworzone wspólne dowództwo wojskowe federacji chorwacko-bośniackiej. Szefem nowego organu został gen. Janko Bobetko, szef sztabu armii chorwackiej — podał telewizja chorwacka.

Celem współpracy wojskowej jest — jak powiedział gen. Bobetko — "ochrona terytorium, granic i ludności federacji, a także stworzenie warunków, by uchodziły mogli powrócić do swych domów". W skład nowego dowództwa wchodzi także szef armii bośniackiej gen. Rasim Delić i szef sztabu sił chorwackich w Bośni general Thimoth Blaskić.

Powołanie wspólnego dowództwa stanowi realizację postanowień traktatu o przyjaźni i współpracy z lipca 1992 roku, podpisanego przez prezydentów Chorwacji — Franjo Tuđmana i Bośni i Hercegowiny — Aliję Izetbegovića. Traktat ten nigdy nie został naprawdę wcielony w życie. Federacja chorwacko-muzułmańska w Bośni i jej konfederacja z Chorwacją są wynikiem porozumień waszyngtońskich.

Azerbejdżan-Armenia

Gwałtowne walki

Do gwałtownych starć doszło między siłami ormiańskimi i azerbejdżańskimi w północno-zachodnim Azerbejdżanie.

Zginęło 5 Azerbejdżan, a kilkunastu odniosło rany. Jest to pierwsze naruszenie rozejmu między Ormianami i Azerbejdżanami, obowiązującego od maja 1994 r. Brak danych na temat ofiar po stronie ormiańskiej.

Azerbejdżańskie ministerstwo obrony twierdzi, że incydent wydarzył się gdy ormiańska artyleria przeprowadziła zmasowany ostrzał w kierunku 4 na 5 km, a następnie oddziały ormiańskie wtargnęły na terytorium Azerbejdżanu, aż do miejscowości Alibej, koło miasta Taz. Napastnicy mieli zabić częściowo wyparci, ale w poniedziałek nadal toczyły się walki wokół Alibeju.

Kuba

Hawana — miasto, które się rozpada

Domy i mieszkania w stolicy Kuby rozpadają się szczybić, niż powstają nowe — oświadczył burmistrz Hawany, Conrado Martinez, który skarżył się w wywiadzie prasowym również na niedostatek wody i upadek komunikacji w jednym z najpiękniejszych miast świata.

W ciągu ubiegłego roku zawalilo się w Hawanie 614 domów a 375 trzeba było rozebrać.

W 2-milionowym mieście na ogólną liczbę 556.000 mieszkań 49 proc. jest w "nie najlepszym lub wręcz złym stanie", nie już nie da się zrobić dla uratowania 88.000 mieszkań.

"Co roku — powiedział Martinez — zniszczeniu ulega więcej mieszkań niż jesteśmy w stanie naprawić lub zbudować". Przyczyną jest brak środków i materiałów budowlanych.

W kubańskiej stolicy, którą burmistrz odmalował szczerze jako "miasto niepomalowanych fasad i popękanych murów", problemem jest wszystko, w tym również wieki śmieci, których odór unosi się w powietrzu w wielu dzielnicach. Liczba pojemników na śmieci zmalała z 18.000 w 1990 r. do 6.000 obecnie, a samochód-śmieciarek — w tym samym okresie z 2000 do 99.

Rosja

Jelcyń wprowadza do Moskwy dodatkowe jednostki MSW

(Dokończenie ze str. 1)

Zolnierze będą patrolowali ulice w mundurach milicyjnych, ale bez broni palnej. General Baskajew utrzymuje, że wojska wewnętrzne skutecznie ochraniają porządek publiczny niż patroli milicyjne. W moskiewskiej milicji pracuje przeszło 100 tys. osób.

W Moskwie odbyła się specjalna narada kierownictwa MSW Rosji, stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych i szefów rejonowych oddziałów milicji. Podjęto decyzję o powołaniu Sztabu Operacyjnego MSW, którego zadaniem ma być udzielenie pomocy moskiewskiej milicji w wykrywaniu najcięższych przestępstw, w tym zabójstw na zlecenie. Szefem Sztabu Operacyjnego mianowano wiceministra spraw wewnętrznych Rosji, generała Aleksandra Kulikowa.

Powołanie Sztabu, podobnie jak decyzja o wprowadzeniu wojsk wewnętrznych do Moskwy, podjęta przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rosji, jest wyrazem braku zaufania do skuteczności stołecznych organów ochrony porządku publicznego i do działań władz administracyjnych miasta, a przede wszystkim — burmistrza Jurija Łuzkowa.

Prezydent Borys Jelcyń oskarżył w cztery czwartek władze Moskwy o

nieudolność w walce z przestępczością i tolerancją mafii. Negatywną ocenę działalności moskiewskiej prokuratury i milicji dała także Rada Bezpieczeństwa Rosji. Odwołano, wbrew protestom Łuzkowa, prokuratora Moskwy Giennadija Ponomariowa i szefa stołecznego urzędu spraw wewnętrznych Władimira Pankratowa.

Jurij Łuzkow oświadczył we wtorek, że pada się do dymiaji, jeśli decyzja o odwołaniu Ponomariowa i Pankratowa nie zostanie cofnięta. Łuzkow ocenił dymiaję kierownictwa moskiewskich organów ścigania (w grudniu ub. r. zdymisjonowano szefa kontrwywiadu w Moskwie Jewgienija Sewastjanowa) jako wotum nieufności federal-

nych władz Rosji wobec władz moskiewskich.

Sekretarz Rady Bezpieczeństwa Rosji Oleg Łobow bronił decyzji o zwolnieniu Pankratowa i Ponomariowa tym, że "jeśli pozostaliby na swoich stanowiskach po zabójstwie Władimiera Listjewa, to społeczeństwo nie zrozumiałoby tego". Łobow wyraził nadzieję, że dymiaję prokuratora Moskwy i szefa stołecznego USW nie doprowadzi do konfrontacji z władzami Moskwy. Sekretarz Rady Bezpieczeństwa dał do zrozumienia, że nie wyklucza możliwości odwołania ministra spraw wewnętrznych Wiktora Jerina. "Sprawa Jerina pozostaje otwarta" — oświadczył Łobow.

Artycy złożą hołd pamięci Listjewa

Z inicjatywy Związku Dziennikarzy Rosji i moskiewskiego Komitetu ds. kultury w czwartek, w Pałacu Sportu na Łuźnikach odbędzie się koncert poświęcony pamięci Władimiera Listjewa.

Cały dochód z koncertu przeznaczono na nagrodę im. Władimiera Listjewa, którą co roku zamierza przyznawać rosyjski Związek Dziennikarzy.

Udział w koncercie zapowiedziała także gwiazda światowej estrady i rocka.

Listę, przekazaną we wtorek przez agencję ITAR Tass, otwiera pianistaż Josif Kobzon, który — według raportu CIA, poświęconego powiżomianiu władz rosyjskich z mafią, a opublikowanego w poniedziałek przez "Washington Times" — jest jednym z "ojców chrzestnych" rosyjskiej mafii. Zdanem CIA, gang "cara zbrodni" Kobzona powiżany jest min. z Jurijem Łuzkowem, wpływowym burmistrzem Moskwy.

UE-Białoruś

Łukaszenko podpisał układ o partnerstwie z Unią(1)

Unia Europejska i Białoruś podpisały w Brukseli układ o partnerstwie i współpracy. W imieniu Białorusi podpis złożył prezydent Aleksander Łukaszenko.

Układ jest podobny do zawartych już przez Unię umów tego typu z Ukrainą, Rosją, Mołdawią, Kazachstanem i Kirgizją. Przewiduje dialog polityczny i oparcie dwustronnego handlu na klauzuli najwyższego

uprzywilejowania i ewentualne podjęcie w 1998 roku rozmów o strefie wolnego handlu.

Dalsze postanowienia układu to niedyskryminacyjne wzajemne traktowanie przedsiębiorstw (z 5-letnim okresem przejściowym w sprawie białoruskiej), stopniowa liberalizacja wymiany usług, umożliwienie wywozu zysków w walucie wymienialnej, dostosowanie białoruskiego ustawodawstwa

dotyczącego własności intelektualnej do standardów UE w ciągu 5 lat.

Łukaszenko powiedział po podpisaniu, że jego kraj liczy w przyszłości na stowarzyszenie i członkostwo UE. Powiedział, że przejechał do Brukseli "zrównoważy" stosunki Białoruś z "Wschodem i Zachodem". Gospodarze zeszli zapewnili, że popierają zachowanie przez Mińsk więzi z innymi członkami WNP.

ONZ

Hillary Clinton szermierzem sprawiedliwości w Kopenhadze

Pierwsza Dama Ameryki Hillary Rodham Clinton usiłowała we wtorek oblić nieco Światowy Szczyt Rozwoju Społecznego w Kopenhadze, apelując do poszczególńych państw i prywatnych grupowań o uczynienie czegoś więcej dla dzieci i kobiet oraz w sprawie rozbrojenia nuklearnego.

Człowiek przede wszystkim
Ale jej przemówienie jak się zdaje nie zdołało zatrząść ogólnego rozczarowania nieobecnością Billa Clintona wśród przybyłych do stolicy Danii przedstawicieli 183 krajów.

Na sesji plenarnej pani Clinton powiedziała delegatom, że naczelna dewidą konferencji jest hasło "człowiek przede wszystkim". Delegatka indonezyjska stwierdziła, że zawsze przy wystąpieniu Pierwszej Damy kraju odczuwa słuchaczy są ambivalentne, ale w przypadku pani Clinton, która zaangażowała się z własnej woli w pewne inicjatywy, to co mówi może mieć ciężar gatunkowy.

Zbyt dużo czasu przeznaczają się na pogody za władzę

"Zbyt wiele krajów marnotrawi dziś bezcenne zasoby na tworzenie i nabawianie broni masowej zagłady, rozpywanie wojen i gwałcenie podstawowych praw człowieka zamiast inwestować te środki w ludzi. Zbyt często zasoby naturalne są niszczone, a zasoby ludzkie eksploatowane poprzez nieodpowiedzialne społecznie postępowanie. Zbyt dużo czasu przeznaczają się na jawną pogody za władzą zamiast działać dla dobra pokoju i przyjaźni."

Każdy kraj powinien przemyśleć swe podejście do społecznego rozwoju

Unikając wdawania się w konkrety pani Clinton powiedziała, że każdy kraj powinien przemyśleć swe podejście do społecznego rozwoju. "Zadaniem krajów jest utrwalenie polityki zapewniającej awans najbiedniejszym w społeczeństwie i akcentowanie wymogu przestrzegania praw pracowniczych, aby położyć kres wyzyskowi robotników".

Investowanie w ludzi, a nie nabawianie broni nuklearnej jest sposobem na umocnienie krajów

Pierwsza Dama Ameryki wykorzystwała kopenhaski szczyt jako platformę do agitowania za przedłużeniem układu NPT o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, podpisanego przez 172 państwa. "Wszystkie narody powinny sobie uświadomić, że inwestowanie w ludzi, a nie w nabawianie broni nuklearnej, jest sposobem na umocnienie krajów. Czysta woda, warunki sanitarne, dostęp do podstawowej oświaty i służby zdrowia, prawa człowieka stanowią lepsze inwestycje w umocnienie społeczeństw na krótką metę i w perspektywie długofalowej".

Kryzys w Meksyku jest pierwszym kryzysem finansowym XXI wieku

Dyrektor Generalny Międzynarodowego Funduszu Walutowego Michel Camdessus uznał obecny kryzys finansowy w Meksyku za "pierwszy kryzys finansowy XXI wieku". Camdessus zapowiedział przedstawienie w kwietniu Komitetowi Tymczasowemu MFN propozycji mających zapewnić "zapobieganie" i "postępowanie" w sytuacjach podobnych do kryzysu meksykańskiego.



Przypomniat, że propozycje te odnoszą się głównie do powiększenia środków własnych MFN i roli SDR (specjalnych praw ciągnięcia).

Globalizacja gospodarki światowej przynosi swoje zagrożenia
Zdaniem Camdessus "globalizacja gospodarki światowej przynosi mo-

we zagrożenia w takim stopniu, że w opinii publicznej upowszechniają się obawy, aby globalizacja nie stała się synonimem napaerzacji i spychania na marginesie. Ale "drugie ryzyko jest mniej widoczne: szybkie eliminowanie poza nawias krajów, które nie potrafią się zintegrować z gospodarką światową".

Dyrektor generalny MFN

podkreślił, że "dyscyplina pieniężna i budżetowa" jest "niezwykle warunkiem sine qua non postępiu ludzkiego społecznego".

NA ZDJĘCIU: Jaki wpływ będzie miał Światowy Szczyt Rozwoju Społecznego na losy tych nieszczęśliwie żebrzących na moskiewskich ulicach?

Fot. EPA — ELTA

Sport

Rekord Litwy

W Kuopio (Finlandia) odbył się mityng lekkoatletyczny z udziałem zawodników Finlandii, Szwecji oraz drużyny zlożonej ze sportowców Litwy, Łotwy i Estonii. Podczas tych zawodów przedstawicielka Kowna A. Visockaitė przebiegła 200 m w czasie 23,71 sek. i ustanowiła nowy rekord Litwy. Poprzedni też należał do tej zawodniczki (24,05) i był ustanowiony przed tygodniem. Rekord naszego kraju w biegu na 60 m przez płotki wyrównała R. Nazarovienė — 8,37 sek.

Trenerem kadry — B. Zelkevičius

Pińska Federacja Litwy podpisała kontrakt z nowym trenerem reprezentacji kraju B. Zelkevičiusem. Na jego miejsce będzie on sprawował funkcję szkoleniowca kadry do 1 sierpnia 1998 r. Pozostanie on również trenerem wileńskiego "Zalgirisu". Zelkevičius zadebiutuje w nowej roli podczas towarzyskiego spotkania z kadrą Polski, które odbędzie się 15 marca.

Mistrzostwo świata w mistrzostwach Europy

Za dwa miesiące, w pierwszych dniach maja, odbędzie się w Warszawie mistrzostwo Europy w podnoszeniu ciężarów. Do organizatorów naphyją już wstępne, imienne zgłoszenia. Do mistrzostw zaproszono 45 krajowych federacji, a swe rozszerzone składy nadesłało już około 20 krajów.

Z tych zgłoszeń wynika, że w Warszawie wystąpią wszyscy mistrzowie świata ze Stambułu. W drużynie Turcji są m.in. absolwenci mistrzostw i rekordziści świata H. Mutlu, N. Süleymanoğlu oraz F. Güeler. Bułgari zgłosili I. Iwanowa, N. Peszłowa, J. Jotowa, I. Czakarowa. W ekipie Rumunii jest T. Cihareanu, a w węgierskiej A. Czanka. Prócz tych ekip wstępne zgłoszenia nadesłały też m.in. Grecja, Szwecja, Litwa, Słowacja i Finlandia.

Brązowa para

W Lwowie z udziałem 44 par odbył się mistrzostwo świata juniorów w tańcach klasycznych. Doskonale spisał się tam wileński duet M. Germanavičius — E. Visockaitė zdobywając brązowe medale. Inna para litewska A. Bižokas — E. Daniūtė (Kowno) zajęła 6 miejsce. Mistrzami świata została włoski duet R. Vila — M. Cerca.

Paryż — Nica

Francuz L. Jalabert wygrał drugi etap wycieczki kolarskiej Paryż-Nica i został liderem imprezy. Jalabert uciekał najpierw z Rosjaninem W. Bobrikowem, a potem samotnie na 30 ostatnich kilometrach. Minał linię mety z prędkością 1 min. 20 sek. nad grupą pościgową, na której czekali faworyzowani A. Czmil z Mołdawi i kolejny kolarz francuski S. Heulot.

Wypadek Bergera

Austriak G. Berger zniszczył swoje Ferrari podczas treningu na torze Estoril koło Lizbony. Kierowca na szczęście nie doznał poważniejszych obrażeń. Berger ukończył drugi czas treningu. Najwyższym okazał się Brytyjczyk D. Hill, a mistrz świata w Formule 1 Niemiec M. Schumacher zajął 4 miejsce.

Przy szachownicach

Czwarta partia finałowego meczu pretendentek do tytułu szachowej mistrzyni świata między Gruzinką M. Czuburandze i Węgierką Z. Polgar, odbywającego się w Sankt Petersburgu, zakończyła się po 33 ruchach wygraną Węgierki, która grała czarnymi bierkami. Polgar prowadzi w meczu — 3:1.

Maraton w Los Angeles

Juz po raz dziesiąty w Los Angeles rozegrano biegi maratońskie. Wśród kobiet zwyciężyła Francuzka N. Prasad — 2 godz. 29 min. 48 sek. Polka A. Rybicka zajęła drugie miejsce (2:32:59), a grę koleżanka A. Nikiel — czwarte.

W agonie między triumfował R. Vera (Ekwador) z bardzo dobrym czasem — 2 godz. 11 min. 39 sek.

Uhonorowano piłkarki ręczne z Ejszyszek

Podczas przerwy w drugim meczu eliminacyjnym do mistrzostw Europy w piłce ręcznej żeńskiej w 1996 r. między reprezentacjami Litwy i Finlandii, wiceprezesa Litewskiego Narodowego Komitetu Olimpijskiego prof. S. Stonkus wręczył piłkarkom ręcznym "Polonii" z Ejszyszek — Oldze Uczukonisz, Annie Piechockiej, Iwonie Lachowicz, Annie Balcewicz, Irenie Buterewicz, Elwirze Snarskiej, Oksanie Błażewicz, Bożenie Stańczyk, Swietłanie Błażewicz i ich trenerowi

Witoldowi Daszkiewiczowi ufundowaną przez LNKOl nagrodę "za słachtę sportową postawę". Podczas międzynarodowego meczu, poświęconego pamięci zmarłego trenera A. Raktiewicza, drużyna ta — po wygraniu finałowego spotkania z zespołem z Oran — przekazała przeciwnikom nagrodę, bowiem błędy popełnione przez miejscowych sędziów, miały wpływ na wynik meczu. Było to w listopadzie 1994 r.

Petras ČIOČYS

W Amsterdamie, obok małego kościółka ksiądz umieścił plakat: "Jeżeli ci sprzykrzyło się twoje życie, otwórz drzwi i wejdź". Następnego dnia na plakacie ukazał się napis smieszny: "Jeżeli nie sprzykrzyło się, to zadzwonił 11-22-33".

Jedzie policjany samochodów patrolowych. Siedzący przy kierownicy sierżant mówi do policjanta:

- Wychyl się przez okno i zobacz czy "koguciki" na dachu działają.
- Działają. Nie działają. Działają. Nie działają...

NASZA REKLAMA

SZANOWNI PAŃSTWO!

Reklamę, zamieszczoną w "Kurierze Wileńskim" przeczytają prenumeratoryzy w ponad 20 państwach Europy, Ameryce, Australii.

Przyjmujemy reklamę do polskiej gazety "Trybuna" i wydawanej w Niemczech rosyjskiej gazety "EZ" (Европейскi центръ), a także do gazet krajów WNP i bałtyckich.

REKLAMA O TREŚCI KOMERCYJNEJ. Przy wielokrotnym powtórzeniu — rabat do 20 proc. Przy podaniu reklamy na 1/2 strony gazetowej i większej objętości — rabat do 40 proc.

REKLAMA O TREŚCI NIEKOMERCYJNEJ. Ogłoszenia o poszukiwaniu pracy — bezpłatnie.

Reklamę można zamówić zarówno w Domu Prasy od 9.00 do 17.00, jak też pod adresem: Gedimino pr. 46 — 1, od 9.00 do 19.00, Gedimino pr. 2.

Zamieszczajcie reklamę u nas, a nie poza-litujecie!

Szczegółowa informacja pod adresem: Laisvės pr. 60, 11 piętro, dział komercyjno-organizacyjny, tel. 42-69-63, 61-53-43, 61-45-35, 22-58-14; fax 42-72-65.

Лунно-солнечный посевной календарь на 1995г. Как составить индивидуальный календарь работ на приусадебном участке...
 Подробную информацию об этом и многое другое Вы найдете в газете

ВСЕ ДЛЯ ВАС
Балтия бизнес семья досуг
 MERKIDABO, BAMI ASSOCIATION, RASIT, EST, SPALVAINIS, OGBALVAINIS, VDA, UNISON

Газету можно купить в киосках "Легтвос спауда", "Статус спауда".
 Наш адрес: ул. Й.Басанавичяус 29а, к.28, Вильнюс, телефон: (0122) 620162.

Firma "Dėkui"
 fachowo wykonuje:
 — prace hydrauliczne
 — remonty mieszkań.
 Vilnius, tel. 47-05-08.
 (Zam. 225)

DROGO SKUPIJEMY
 czekli inwestycyjne.
 Zwracać się: Vilnius, Kalvarijų 3, I piętro, tel. 75-27-63, 63-47-74.
 (Zam. 262)

CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW ORGANIZUJE kursy kierowców kategorii B, C, D, E.
 Vilnius, tel. 45-76-58.
 Nemenčinė, tel. 57-13-48.
 (Zam. 235)

Sympatyczne dziewczęta czekają na telefony od hojnego pana.
 Vilnius, tel. 48-21-55.
 (Zam. 268)

2 kwietnia wycieczka NA GÓRĘ KRZYŻY (Szawle) — KOWNO.
 Vilnius, tel. 63-82-28.
 (Zam. 273)

14-17 kwietnia — wycieczka Paryż-Londres.
 Vilnius, tel. 63-82-28.
 (Zam. 274)

SZYBKO I TANIO pomogę załatwić dokumenty na prywatyzację.
 Vilnius, tel. 26-34-95.
 (Zam. 240)

KUPIĘ 1-pokojowe lub niedrogle 2-pokojowe mieszkanie.
 Vilnius, tel. 66-02-87.
 (Zam. 241)

Kobieta w wiek lat 30 poszukuje pracy.
 Vilnius, tel. 76-74-33.
 (Zam. 277)

KAWIARNIA "Alina" OFERUJE POLSKIE DANIA (organizuje spotkania). Serdecznie zapraszamy Vilnius, Pylimo 49, tel. 62-20-94.
 (Zam. 278)

NAKLEJAMY KAFELKI, mamy swój kiel. Chętnym pomogę taniej nabyci kafelek.
 Vilnius, tel. 41-96-86.
 (Zam. 279)

KORZYSTNE PODROŻE KOMERCYJNE: Warszawa-Moskwa-Wilno; bezpośrednio do Moskwy; Węgry-Budapeszt; Grecja. Wizy do Rosji, Niemiec, na Białoruś.
 Tel.: 61-31-42, 61-31-06.
 (Zam. 279)

ZALATWIAMY WIZY do Rosji, na Białoruś, Niemiec, w Szwajcarię 7/14, pokój 116, tel. 61-11-05.
 (Zam. 278)

Firma zatrudni barmana. Może być bez kwalifikacji. Telefonować od godz. 17.00 do godz. 19.00 tel. 76-53-75.
 (Zam. 280)

KALENDARIUM

- * Środa (8.III) jest 67 dniem 1995 r. Do końca roku 298 dni.
- * Znak Zodiaku — Ryby.
- * Mieniczy: Beaty, Jana.
- * Wschód Słońca — 6:53, zachód — 18:06. Długość dnia 11 godz. 13 min.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 8 marca zachmurzenie z przejaśnieniami, opady deszczu. Wiatr o zmieniennych kierunkach, umiarkowany. Temperatura 8-10 stopni ciepła.
 W ciągu następnych dwóch dni nieduże opady, temperatura w nocy około 0 stopni, w dzień 4-9 stopni ciepła.

Łucja BRZOWSKA
Jan LEWICKI
Teresa STRUMIŁO
Teresa ŻARK
Bronisława MICHAŁOWSKA
Marian BOGDZIUN



— Doktorze, czy można jeść wzy-skie grzyby?
 — Tak. Ale niektóre tylko jeden raz.

KURIER Wileński
 Dziennik społeczno-polityczny Rządu Republiki Litewskiej.
 Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ
 Nazwa adres: Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
 Kod 67218
 Cena 50 ct
 SL 322
 Drukują Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49, sekretariat — 42-79-50. **DZIAŁY:** polityczny — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, 42-90-63, zagraniczne — 42-79-55, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, prawa i legislacji — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, stołeczny — 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny" — 42-79-56, kultury — 42-72-84, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, sołeckiczki — 52-780, święciański — 47-59-49, trocki i szyrwiński — 47-04-95, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylizki — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.

OGŁOSZENIA I REKLAMĘ "KURIERA WILEŃSKIEGO" PRZYJMUJE SIĘ:
 * al. Gedimino 46-1;
 * ul. Pylimo 26;
 * al. Gedimino 2,
 Poczta Centralna.
 * W oddziałach łączności:
 * nr 41, Gerovės 29;
 * nr 48, Kojalavičius 131;
 * Butydyškės;
 * Kalvelė;
 * Mickūnai;
 * Nemenčinė;
 * Nemežis;
 * Paberžė;
 * Pagriai;
 * Rudamina;
 * Sallininkai;
 * Sudervė.
 * W Kownie:
 ul. Biržų 8.

W Domu Prasy (al. Laisvės 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-55) w dniach pracy od godz. 9 do 17, jak też pod adresami w WILNIE (od godz. 9 do 19):